

es.o.es

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie

Numer 1 / 2015

■ W CZTERY OCZY

POMOC SPOŁECZNA TO INWESTYCJA

– ROZMOWA Z WICEMARSZAŁKIEM
WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO
WOJCIECHEM KOZAKIEM

■ AKTUALNOŚCI

ROZMÓWKI POLSKO-POLSKIE

– PODSUMOWANIE KAMPANII
SPOŁECZNEJ ROPS KRAKÓW

■ Z OBSERWATORIUM

AKTYWNA INTEGRACJA W PRAKTYCE

– EWALUACJA PROJEKTÓW SYSTEMOWYCH
OPS I PCPR W MAŁOPOLSCE



Małopolski Pracownik Socjalny
Roku 2014
Małopolska

Roku 2014
Małopolski Pracownik Socjalny



Małopolska

es.O.es

Biuletyn Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie

30-070 Kraków, ul. Piastowska 32

tel.: (12) 422-06-36; fax (12) 422-06-36 wew. 44

e-mail: biuro@rops.krakow.pl

www.rops.krakow.pl

Biuro Projektu „Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej”

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie

ul. Lea 112, 30-133 Kraków

tel.: (12) 639-14-40

e-mail: szkoleniapokl@rops.krakow.pl

Zespół redakcyjny:

Wioletta Wilimska - redaktor naczelny

Rafał Barański

Joanna Liszka

Maciej Sabal

ISSN 1231-2770

Nakład: 1250 egz.

Okładka i skład:

Agencja Reklamowa PoProstu Sp. z o.o.

e-mail: agencja@arpoprostu.pl

www.arpoprostu.pl

Druk:

Invest-Druk

Ul. Dantyszka 2/1, 02-154 Warszawa

Wydawnictwo współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Osoby chętne do współpracy zapraszamy do podzielenia się swoimi osiągnięciami i ciekawostkami dotyczącymi problematyki społecznej z Państwa terenu.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej
Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

es.O.es

SPIS TREŚCI

WSTĘP	2
AKTUALNOŚCI	3
Rozmówki polsko-polskie – podsumowanie kampanii społecznej ROPS Kraków ...3	
Nowa jakość pomocy społecznej wezwaniem do wzbogacania kompetencji kadr sektora – czyli 2015 rok w projekcie „Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej”5	
Regionalna Platforma Współpracy – krótki przewodnik po rozległej działalności7	
Co nowego w projekcie „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem”?.....9	
W CZTERY OCZY	12
Wojciech Kozak: Pomoc społeczna to inwestycja – rozmowa z Wicemarszałkiem Województwa Małopolskiego.....12	
Małgorzata Stelmach: Zrozumieć i pomóc – rozmowa z laureatką Konkursu Małopolski Pracownik Socjalny 2014.....20	
Jadwiga Turchan: Pracownik socjalny to specjalista od spraw ludzkich – rozmowa z laureatką Konkursu Małopolski Pracownik Socjalny 2014.....23	
DOBRE PRAKTYKI	26
MOPS Kraków: Program Aktywności Lokalnej Nasze Sprawy.....26	
MOPS Nowy Sącz: Dlaczego warto pracować Modelem Organizowaniem Społeczności Lokalnej (OSL)?27	
OPS Libiąż: Aktywizacja i integracja społeczności lokalnej w ramach Centrum Aktywności Lokalnej.29	
Z OBSERWATORIUM	31
Aktywna integracja w praktyce - ewaluacja projektów systemowych OPS i PCPR w Małopolsce31	



WSTĘP

Szanowni Państwo,

W ciągu ostatnich lat Małopolska bardzo się zmieniła. Dzięki wsparciu z funduszy unijnych i umiejętnemu ich ukierunkowaniu, zmiany objęły obszary związane z gospodarką, infrastrukturą, edukacją, zdrowiem czy kulturą. Jest jednak jeszcze jedna ważna sfera, którą trudno dostrzec. Mam na myśli pomoc i integrację społeczną – wsparcie drugiego człowieka, który znalazł się w potrzebie z różnych powodów: bezradności, choroby, ubóstwa, niepełnosprawności czy samotności. W tym obszarze również zaszły zmiany, które wymagały wysiłku i zaangażowania wielu osób i instytucji. Z perspektywy ostatnich lat mogę powiedzieć, że udało nam się uczynić ogromny postęp w tym zakresie: podczas rozmów z mieszkańcami województwa spotykam się z ludzkimi historiami, które dowodzą skuteczności działań „pomocowych”.

To nie przypadek: planując programy rozwojowe dla Małopolski dostrzegliśmy problemy osób, którym z różnych powodów jest o wiele ciężiej, niż pozostałym mieszkańcom województwa. Jest to możliwe dzięki badaniom dotyczącym wykluczenia społecznego. Kierujemy pomoc tak, by trafiła do najbardziej potrzebujących. Wspomnę choćby o programie „Pierwszy dzwonek”, który pozwolił wyposażyć dużą liczbę dzieci z rodzin wielodzietnych w wyprawki szkolne. To tylko jeden z przykładów na to, że czasem wsparcie nie musi być spektakularne, by przyniosło znaczący efekt.

Małopolska jest silna swoimi kadrami, do których zaliczani są pracownicy socjalni oraz inni pracownicy systemu wsparcia. Trzeba ich doceniać i podkreślać pracę, jaką wykonują wszędzie tam, gdzie ludzie potrzebują pomocy. To dlatego uczestniczę w wydarzeniach, podczas których pracownicy ci są nagradzani. Szczególnie ważna jest dla mnie możliwość uhonorowania laureatów Konkursu Małopolski Pracownik Socjalny. Od tych osób płynie wielka energia, która może być inspiracją dla nas wszystkich. Mamy dużo do zrobienia: ze strony władz Województwa stawiamy sobie kolejne wyzwania i dokładamy wszelkich starań, aby dobrze wykorzystać szanse na dalszy rozwój.

Chciałbym, aby z dobrej koniunktury skorzystali wszyscy, także ci najsłabsi. Nie jest to możliwe bez Państwa – pracowników, którzy niosą pomoc najbardziej potrzebującym.

Wojciech Kozak

Wicemarszałek Województwa Małopolskiego



Małopolska

Szanowni Państwo,

Znajdujemy się w ważnym momencie, jeśli chodzi o kwestie pomocy i integracji społecznej. Kończą się działania podejmowane w ramach POKL na lata 2007-2013, jednocześnie finalizowane są prace nad kolejną perspektywą, która wyznaczy horyzont działań pomocowych aż do roku 2020. Taki moment skłania do wyciągania wniosków na przyszłość.

Za nami projekty aktywnej integracji realizowane w formule projektów systemowych przez jednostki pomocy społecznej. Objęły one wsparciem prawie 30 tys. klientów tego systemu. W wymiarze ilościowym to niewątpliwie sukces. Wymiar jakościowy z kolei był przedmiotem analizy wykonanej w toku ewaluacji projektów systemowych zrealizowanej przez Małopolskiego Obserwatorium Polityki Społecznej. Wnioski i rekomendacje płynące z ewaluacji znajdziecie państwo na łamach tego kwartalnika.

ROPS w Krakowie od lat wspiera pracowników instytucji pomocy i integracji społecznej w Małopolsce w ich działaniach poprzez realizację projektu „Szczegółowe i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej”. Naszym celem jest podniesienie jakości i skuteczności działań pomocowych realizowanych przez kadrę systemu. W ostatnich latach towarzyszyliśmy kilku tysiącom pracowników służb społecznych stale podnosząc ich kompetencje poprzez bogatą ofertę szkoleń, studiów, usług doradczych i superwizyjnych. Działania szkoleniowo-doradcze uzupełniamy także o inne formy – w ubiegłym roku przeprowadziliśmy kampanię społeczną pod hasłem „Zacznij rozmówki polsko-polskie”, w której przekonywaliśmy mieszkańców województwa do poprawy relacji międzyludzkich.

W bieżącym numerze kwartalnika „es.o.es” dokonaliśmy podsumowania tego wsparcia. Przytoczone dane na temat liczby osób, godzin czy zakresów tematycznych pozwalają uzmysłowić sobie spektrum problematyki oraz wiedzy i umiejętności, którymi muszą dysponować pracownicy systemu. Dowodem na stosowanie różnorodnych metod w praktyce są wywiady z laureatami Konkursu Małopolski Pracownik Socjalny 2014 Roku. Zestawienie obydwu rozmów jest niezwykle ciekawe - dowodzi, że Moc Pomagania nie jest tylko zgrabnym hasłem, ale bardzo trafnym określeniem charakteryzującym postawę i działalność zawodową nagrodzonych osób.

Szczególnie polecam lekturę wywiadu z Wicemarszałkiem Województwa Małopolskiego Wojciechem Kozakiem. W roku 2014 odbyły się wybory samorządowe, w wyniku których nasz rozmówca po raz kolejny zajął się sprawami społecznymi w Zarządzie Województwa. Wicemarszałek w wywiadzie dokonał podsumowania ostatnich lat w zakresie polityki społecznej władz Województwa oraz przedstawił wyzwania na lata kolejne. Będą one bardzo istotne w obszarze pomocy i integracji społecznej, wiąże się to z jednej strony z perspektywą finansową na lata 2014-2020, a także ze zmianami organizacyjno-prawnymi planowanymi w systemie. Jestem przekonana, że wspólnie poradzimy sobie z tymi wyzwaniami. Zachęcam do lektury całego kwartalnika.

Wioletta Wilimska

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie



AKTUALNOŚCI

ROZMÓWKI POLSKO-POLSKIE – PODSUMOWANIE KAMPANII SPOŁECZNEJ ROPS KRAKÓW

Każdego roku Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie zwraca uwagę Małopolan na ważne problemy społeczne. W roku 2014 przeprowadziliśmy kampanię społeczną pod hasłem „Rozmówki polsko-polskie”, której celem było zachęcenie mieszkańców regionu do poprawy szeroko rozumianych kontaktów międzyludzkich.

DLACZEGO TAKA TEMATYKA?

Poczucie izolacji i osamotnienia jest w ostatnich latach coraz większym problemem. Dane nie pozostawiają złudzeń: w raporcie z badania CBOS czytamy, że co siódmy Polak czuje się permanentnie osamotniony, a 65% ankietowanych przyznaje, że są takie sytuacje w ich życiu, w których czują się bardzo samotni. 16% ankietowanych, więc prawie co szósty, twierdzi, że nie ma z kim porozmawiać o swoich problemach osobistych i zwrócić się z prośbą o radę. Badania opinii publicznej mają także swoje odzwierciedlenie w raporcie GUS z 2013 roku. Pokazuje on, że aż 61% Polaków stanowią osoby o tzw. niskim kapitale społecznym, a więc takie, których relacje towarzysko-sąsiedzkie nie są na tyle zażyłe, aby dawać możliwość uzyskania wsparcia duchowego czy choćby finansowego.

Opisane diagnozy, a także głosy przedstawicieli środowiska pracowników instytucji pomocy i integracji społecznej oraz innych „pomagaczy” stały się powodem, dla którego postanowiliśmy przeprowadzić kampanię właśnie o takiej tematyce. Jeśli chodzi o samą formę, to zdecydowaliśmy się na bardzo prosty przekaz: starajmy się dostrzec drugiego człowieka

w naszym otoczeniu. Po prostu. Wokół nas żyją osoby, a nawet całe rodziny, które borykają się z różnymi problemami: są samotne, niepełnosprawne, biedne. W kampanii chcieliśmy przekazać, że podjęcie nawet drobnych działań, takich jak serdeczne powitanie, uśmiech, przyjazny gest, poświęcenie czasu na chwilową rozmowę z sąsiadem czy zaoferowanie drobnej sąsiedzkiej przysługi oplatą się nam wszystkim.



ZAUWAŻMY SIĘ NAWZAJEM

Ten prosty przekaz wyrażał się poprzez tzw. motywy kreatywne kampanii, którymi były rozmawiające ze sobą rowery, gazety, torby na zakupy. Chcieliśmy pokazać, że rozpoczęcie rozmowy nie jest przecież trudne i sprowadza się do kilku słów, prostych jak slogan na reklamówce. O naszej kampanii mieszkańcy Małopolski usłyszeli w radiu, obejrzeni filmy w komunikacji miejskiej

i zobaczyli plakaty na przystankach tramwajowych i autobusowych. Ponadto prowadzona była intensywna kampania w internecie, szczególnie w mediach społecznościowych.



Czyniliśmy również starania, aby zainteresować tematem izolacji społecznej lokalne media, a także stworzyć przestrzeń do publicznej debaty wokół tego problemu. Czy nam się udało? Sądymy, że tak, czego świadectwem były liczne odniesienia w mediach do naszej kampanii.

„MAMY MOC POMAGANIA”

Równolegle do opisanych działań promocyjnych, 7 listopada 2014 roku zorganizowaliśmy konferencję pod hasłem „Mamy MOC pomagania”. W trakcie wydarzenia nastąpiło rozstrzygnięcie Konkursu Małopolski Pracownik Socjalny, w którym nagrody wręczali: Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Marcińska oraz Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Wojciech Kozak (to już tradycja, a o tym, że zostanie utrzymana, możemy przeczytać w rozmowie z Wicemarszałkiem Województwa Małopolskiego).



W trakcie konferencji odbyła się seria wystąpień poświęconych zagadnieniu wykluczenia społecznego (oraz przeciwdziałaniu temu zjawisku) z różnych perspektyw. Dr Krzysztof Więckiewicz - Dyrektor Departamentu Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej - w swej wypowiedzi skupił się na roli państwa w sferach społecznych. Prelegent zaznaczył wypowiedzi, że rządy mają pomagać obywatelom, jednak nie poprzez tworzenie gotowych rozwiązań, a budowanie przestrzeni do działania. Tę tezę Krzysztof Więckiewicz oparł o zasady pomocniczości, zawartej w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dyrektor Departamentu Pożytku Publicznego zaznaczył, że kształtowanie ładu społecznego oparte na pomocniczej roli państwa możliwe jest wtedy, gdy jest w nim potwierdzona obecność obywateli. To dotyczy szczególnie działań w zakresie pomocy i integracji społecznej.

Dr hab. Marek Rymsza z Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego skoncentrował się na wzmocnieniu poczucia tożsamości osób pracujących w systemie pomocy społecznej. Według prelegenta potrzebna jest silniejsza identyfikacja osób pracujących w systemie

pomocy społecznej. Nie każda z tych osób jest pracownikiem socjalnym, w związku z czym lepsze byłoby inne ujęcie nazwy tego zawodu. Już teraz stosuje się określenia „pomagacza”. O ile inne grupy zawodowe (np. lekarze czy prawnicy) silnie identyfikują się ze swoją rolą, niezależnie od miejsca zatrudnienia, o tyle źródłem identyfikacji pracowników systemu pomocy społecznej jest najczęściej miejsce zatrudnienia (OPS, PCPR, DPS itd.).

Robert Smyczyński, psychoterapeuta i trener, podczas swojego wystąpienia zaznaczył natomiast, iż potrzebne jest podmiotowe i zindywidualizowane podejście do klienta pomocy i integracji społecznej. W związku z tym należy unikać schematycznego podejścia do klientów oraz do ich problemów.



Według Roberta Smyczyńskiego należy zmniejszyć również działania opiekuńcze, a jednocześnie wzmacniać komponenty aktywizacyjne.

W trakcie konferencji zostały również zaprezentowane doświadczenia i sprawdzone rozwiązania w zakresie pracy środowiskowej ze społecznością lokalną. Przedstawiły je Dominika Osadzińska (OPS w Libiążu) oraz Małgorzata Paluch (MOPS w Nowym Sączu). Informacje na ten temat znajdują się w dziale „Dobre praktyki”.

Kampania społeczna i konferencja nie wyczerpują działań Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie w zakresie przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. Duży nacisk kładziemy na popularyzację nowych metodologii pracy, w tym pracy środowiskowej, m.in. poprzez organizację szkoleń. Ten temat będzie również przewijał się przy okazji organizacji tegorocznego konkursu Małopolski Pracownik Socjalny.

Maciej Sabal

Projekt „Szkolenie i doskonalenie zawodowej”



NOWA JAKOŚĆ POMOCY SPOŁECZNEJ WEZWANIEM DO WZBOGACANIA KOMPETENCJI KADR SEKTORA – CZYLI 2015 ROK W PROJEKCIE „SZKOLENIE I DOSKONALENIE ZAWODOWE KADR POMOCY SPOŁECZNEJ”

Właśnie rozpoczął się trzeci rok realizacji projektu Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej. Będzie on przełomowy. Z jednej strony kończymy działania dotyczące wsparcia kadr pomocy i integracji społecznej w perspektywie finansowej 2007-2013, a jednocześnie przygotowujemy się do nowych wyzwań, które niesie za sobą Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój oraz Małopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020, w ramach których zamierzamy kontynuować wsparcie.

To dobry moment na podsumowanie mijającej edycji projektu. Mimo wielu lat realizacji szkoleń (wcześniejsze edycje rozpoczęły się już w 2008 roku) zainteresowanie tą formą wsparcia nie słabnie. Tylko w latach 2013-2014 przeszkoliliśmy łącznie ponad 2100 osób. Wydaliśmy ok. 3 tysiące zaświadczeń w ramach trzech zakresów tematycznych szkoleń:

■ aktywna integracja i rozwój pracy socjalnej (24 tematy, 1630 uczestników), w ramach szkoleń poruszano następujące zagadnienia:

- nowoczesne metody i techniki pracy socjalnej (popularyzacja metod nastawionych na motywowanie klienta do zmiany- podejście skoncentrowane na rozwiązaniach, dialog motywujący),
- aktywizacja osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w ramach projektów systemowych- diagnoza, planowanie wsparcia i ewaluacja działań,
- aktywizacja i metody pracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie, chorującymi psychicznie, starszymi (w ramach szkoleń skierowanych do DPS/ŚDS),

- doskonalenie kompetencji w zakresie przeciwdziałania przemocy, w tym praca ze sprawcą przemocy,
- praca z rodziną w ujęciu systemowym.

■ przepisy prawa i zarządzanie JOPS (18 tematów, 1104 uczestników), szkolenia koncentrowały się na kwestiach:

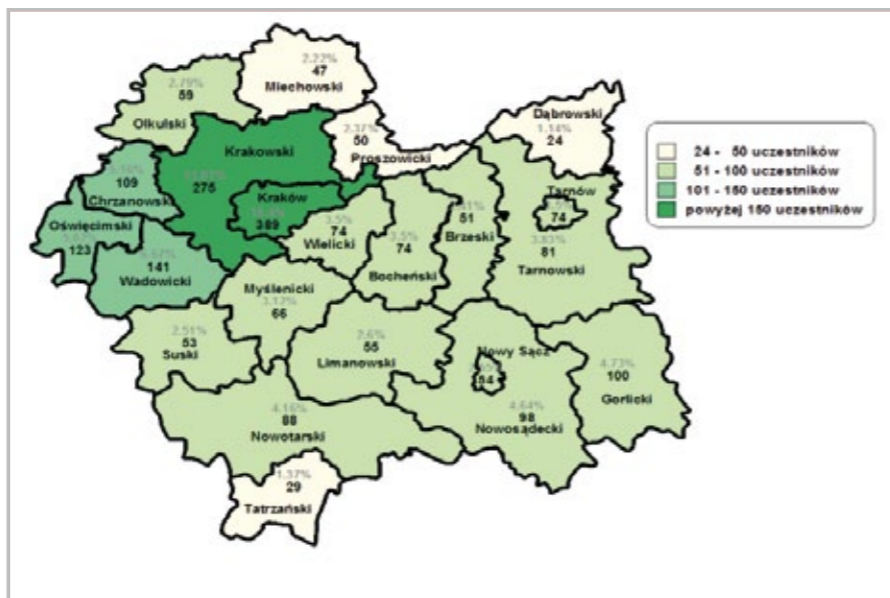
- zamówienia publiczne (4 rodzaje szkoleń: szkolenia dla początkujących, szkolenia dla zaawansowanych ze szczególnym omówieniem kwestii związanych z udzielaniem zamówień publicznych w projektach współfinansowanych z EFS, szkolenia warsztatowe polegające na analizie przypadków kwestii problemowych, z którymi przyjechali uczestnicy oraz szkolenia polegające na omówieniu najczęściej popełnianych błędów oraz metod zaradczych w celu unikania błędów w przyszłości-łącznie przeszkolono prawie 250 osób), jedna czwarta uczestników szkoleń z zakresu przepisów prawa to uczestnicy szkoleń z zakresu zamówień publicznych,

- regulacje prawne dotyczące funkcjonowania jednostek organizacyjnych pomocy społecznej i realizowanych przez nie zadań (ustawa o pomocy społecznej, ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, świadczenia rodzinne, fundusz alimentacyjny, ustawa o ochronie danych osobowych, finanse publiczne)
- szkolenia „miękkie” dla kadry zarządzającej podnoszące kompetencje w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi (delegowanie zadań oraz komunikacja).

■ zarządzanie projektem (5 tematów, 226 uczestników), wśród tych szkoleń największą grupę stanowiły szkolenia z zakresu rozliczania projektu.

To praktycznie reguła, że liczba zgłoszeń na szkolenia znacznie przekracza liczbę dostępnych miejsc. Dlatego często decydujemy się - o ile to możliwe - na uruchomienie dodatkowych grup szkoleniowych z wybranych tematów.

Największą popularnością cieszyły się szkolenia z zakresu metod pracy z trudnym klientem oraz z osobami niepełnosprawnymi. Udało się nam przeprowadzić szkolenia dodatkowo dla ponad 500 uczestników. Mimo to nadal pozostają obszary wymagające doskonalenia, którymi są Państwo zainteresowani. Wychodząc naprzeciw zgłaszanym potrzebom, na rok 2015 przygotowaliśmy kolejną atrakcyjną ofertę szkoleniową, która wpisuje się w obszary wsparcia nowej perspektywy na najbliższe lata oraz odpowiada kierunkom rozwoju wskazanym w Strategii Województwa Małopolskiego na lata 2011-2020. Dodatkowo istotne jest ciągłe podnoszenie kwalifikacji zawodowych w celu sprostania nowym zadaniom związanym z realizowaniem pracy socjalnej i aktywnej integracji, które wynikają z projektowanych zmian w systemie pomocy społecznej. Biorąc pod uwagę powyższe skonstruowaliśmy dla Państwa ofertę szkoleniową, która z jednej strony wyposaży uczestników w niezbędną wiedzę



i umiejętności z zakresu pracy z klientem zagrożonym wykluczeniem społecznym przy zastosowaniu konkretnych narzędzi, z drugiej strony poprzez zastosowanie nowych metod pracy będzie sprzyjała niwelowaniu skutków wypalenia zawodowego, tak często występującego wśród pracowników sektora. W związku z powyższym, w ramach szkoleń realizowanych w 2015 r. chcielibyśmy popularyzować takie rozwiązania jak coaching w aktywizacji klientów pomocy społecznej (48 uczestników) czy podejście skoncentrowane na rozwiązaniach (32 uczestników). Chcielibyśmy również zachęcić jednostki do wychodzenia poza pracę z konkretnym klientem i rodziną, na rzecz pracy ze społecznością lokalną, w ramach szkolenia dotyczącego metody środowiskowej pracy socjalnej (dla 60 osób). Dodatkowo zamierzamy wyposażyć 64 osoby w techniki służące przeciwdziałaniu wypaleniu zawodowemu, m.in. poprzez zastosowanie treningu motywacyjnego.

Na uwagę zasługuje również kurs przygotowujący do pracy na stanowisku asystenta rodziny. W związku z obowiązkiem zapewnienia usług asystentkich przez gminy istnieje konieczność kształcenia kadry w tym zakresie,

a specjalistyczne szkolenie dla pracowników obejmujące 230 godzin zajęć, pozostaje często ze względu na brak środków finansowych niedostępne. Naszym celem jest dostarczenie do systemu wyszkolonej kadry, posiadającej kompetencje w zakresie pracy z dzieckiem i rodziną, w związku z powyższym pierwszeństwo w udziale w szkoleniu będą mieć osoby, dla których szkolenie jest niezbędne by nabyć uprawnienia do pełnienia funkcji asystenta rodziny.

Kolejną popularną grupą zagadnień, w zakresie której istnieje potrzeba podnoszenia kwalifikacji, zgłaszaną głównie przez pracowników domów pomocy społecznej oraz środowiskowych domów samopomocy są metody pracy z osobami chorującymi psychicznie, zwłaszcza w aspekcie ich aktywizacji. Oprócz wymienionych szkoleń zaplanowaliśmy również krótsze formy - szkolenia jednodniowe w następujących zakresach: komunikacja z wychowankiem i dyscyplinowanie - dla pracowników placówek opiekuńczo-wychowawczych, oraz szkolenia dla kadry zarządzającej: empowerment w pomocy społecznej, organizowanie superwizji oraz zlecanie zadań z zakresu pomocy społecznej.

Warto zaznaczyć, że nasze szkolenia kierujemy do instytucji działających w całej Małopolsce. Tej formy wsparcia udzielił nam z każdego powiatu naszego województwa. Powyższa mapa ilustruje liczbę uczestników szkoleń w stosunku do łącznej liczby osób przeszkolonych w ramach projektu w latach 2013-2014 w podziale na powiaty.

Nowy wymiar pomocy społecznej stawia przed całym sektorem sporo wyzwań, za którymi staramy się nadążyć projektując kolejne obszary doskonalenia. Planowane szkolenia mają na celu wyposażenie pracowników instytucji pomocy i integracji społecznej w nowatorskie metody i narzędzia przydatne w planowaniu, a co więcej wdrażaniu zmiany społecznej w lokalnym środowisku. Mamy nadzieję, że proponowana tematyka

zachęci uczestników do dalszego poszerzania wiedzy w tych zakresach. Z całą ofertą projektu można zapoznać się na stronie www.szkoleniapokl.rops.krakow.pl.

Barbara Miszker

Projekt „Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej”



REGIONALNA PLATFORMA WSPÓŁPRACY – KRÓTKI PRZEWODNIK PO ROZLEGŁEJ DZIAŁALNOŚCI

W lutym tego roku w ramach Regionalnej Platformy Współpracy powołane zostały dwie kolejne grupy tematyczne, w ten sposób działa ich już 10. Do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie zwracają się przedstawiciele kolejnych środowisk zainteresowanych stworzeniem przestrzeni do wymiany doświadczeń także dla nich. Na czym dokładnie polega działalność Platformy?

W województwie małopolskim działa wiele instytucji funkcjonujących w obszarze pomocy i integracji społecznej. Wśród nich: 182 ośrodki pomocy społecznej, 19 powiatowych centrów pomocy rodzinie, ponad 90 domów pomocy społecznej, ośrodki interwencji kryzysowej i wiele innych podmiotów. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie współpracuje na wielu obszarach z tymi instytucjami, wspomaga je również merytorycznie, m.in. poprzez szkolenia i doradztwo. Wymienione formy, mimo iż bardzo p. wysoko oceniane, nie stwarzały w pełni możliwości dialogu i wymiany doświadczeń.

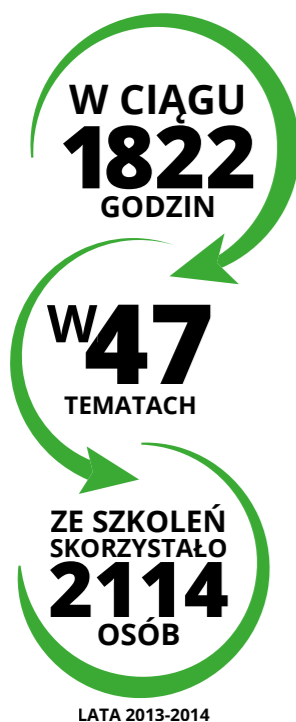
Właśnie dlatego w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej w Krakowie zdecydowano się na

powołanie Regionalnej Platformy Współpracy. Postanowiliśmy, że jej

prace będą się toczyć na zasadzie roboczych spotkań - grup tematycznych skoncentrowanych na poszczególnych obszarach związanych z realizacją zadań dotyczących ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie, współpracy urzędów pracy z ośrodkami pomocy społecznej czy realizacją projektów systemowych

Grupy tematyczne działające w ramach Regionalnej Platformy Współpracy

- ✓ Grupa ds. systemu pieczy zastępczej
- ✓ Grupa ds. wspierania rodziny
- ✓ Grupa ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
- ✓ Grupa ds. Ośrodków Interwencji Kryzysowej
- ✓ Grupa ds. współpracy ośrodków pomocy społecznej i powiatowych centrów pomocy rodzinie z powiatowymi urzędami pracy
- ✓ Grupa ds. realizacji projektów systemowych POKL w poddziałaniach 7.1.1 i 7.1.2
- ✓ Grupa ds. domów pomocy społecznej
- ✓ Konwent Dyrektorów PCPR Województwa Małopolskiego
- ✓ Grupa ds. mieszkań chronionych
- ✓ Grupa ds. wczesnej wielospecjalistycznej interwencji dla dzieci niepełnosprawnych i zagrożonych nieprawidłowym rozwojem



POKL w obszarze włączenia społecznego. Szybko okazało się, że potrzeby środowiska są o wiele większe, tak, że w roku 2014 działało już 8 grup tematycznych.



Spotkanie grupy tematycznej ds. współpracy OPS/PCPR z PUP, 12.12.2014

Spotkania grup odbywają się średnio raz na kwartał, ale w razie potrzeby dzieje się to częściej. W wydarzeniach biorą udział przedstawiciele zainteresowanych instytucji, skład staramy się dobierać w taki sposób, aby możliwa była dyskusja, zwykle zatem maksymalnie w spotkaniach bierze udział 25 osób. Oprócz dyskusji, wymiany dobrych praktyk oraz poszerzania swojej wiedzy, duży nacisk kładziemy na wypracowywanie rozwiązań, które mają pomóc pracownikom systemu w ich codziennych pracach. Wśród efektów tych prac należy wymienić opracowanie „Poradnika asystenta rodziny”, który powstał w roku 2013 i stanowił odpowiedź na potrzebę wdrażania nowych pracowników do

tego stanowiska. Nakład opracowania wyczerpał się bardzo szybko, ponieważ w Małopolsce istnieje duży głód wiedzy w zakresie pracy asystenta rodziny. W ubiegłym roku powstały

dwa modele: dotyczące działania ośrodków interwencji kryzysowej oraz domów dziennego pobytu. Dokumenty te będą służyć usprawnianiu działania funkcjonujących jednostek oraz tworzeniu nowych (m.in. z pomocą środków z MRPO na lata 2014-2020). Najnowszym owocem wspólnej pracy jest opracowanie powstałe podczas spotkań grupy ds. współpracy OPS/PCPR z PUP. Chodzi o „Rekomendacje w zakresie współpracy OPS/PCPR z PUP”. Podczas spotkań tej grupy tematycznej prezentowane są dobre praktyki we współpracy OPS/PCPR z urzędami pracy. Wśród uczestników prac grupy narodziła się koncepcja, by wszystkie te interesujące przypadki zebrać w formę publikacji, aby inne

instytucje mogły skorzystać z inspiracji w tym zakresie. Opracowania i wydania takiej publikacji podjął się Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie. Prace trwały kilka miesięcy, w trakcie spotkań książka nabierała ostatecznych szlifów. Ostatecznie zdecydowano, że w publikacji znajdzie się któraś historia współpracy, opis jednostek i ramy prawne, w których ta współpraca się odbywa. Warto dodać, że publikacja spotkała się z bardzo przychylną recenzją Cezarego Miżejewskiego, który podkreślił, że rekomendacje stanowią bardzo przydatny przewodnik dla instytucji zarówno w województwie, jak i na terenie całego kraju.

W tym roku powołane zostały dwie kolejne grupy: ds. mieszkań chronionych oraz ds. wczesnej wielospecjalistycznej interwencji dla dzieci niepełnosprawnych i zagrożonych nieprawidłowym rozwojem. Uczestnicy obydwu z nich zajmą się stworzeniem rozwiązań, najpewniej w postaci modeli, które mają usprawnić prace w obydwu obszarach w województwie małopolskim.

Zachęcamy przedstawicieli wszystkich instytucji promocji i integracji społecznej z Małopolski do włączania się w prace grup. Relacje ze wszystkich spotkań i materiały wypracowane przez uczestników dostępne są na stronie internetowej www.szkoelniapokl.rops.krakow.pl.

Maciej Sabal

Projekt „Szkolenie i doskonalenie zawodowe”



CO NOWEGO W PROJEKCIE „POMOCNA DŁOŃ POD BEZPIECZNYM DACHEM”?

W I kwartale 2015 roku zakończono realizację ostatniego z 8 podprojektów szkoleniowo-inwestycyjnych, które realizowane były od 2013 roku w małopolskich domach pomocy społecznej przy udziale środków finansowych przekazanych przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej. Łącznie w tych projektach swoje kompetencje zawodowe podniosło ponad 70% personelu tych placówek.

Cechą charakterystyczną Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy w ramach *Celu 2 Obszaru Ochrona zdrowia - Poprawa usług podstawowej opieki zdrowotnej i usług opieki społecznej* jest stosowanie zasady komplementarności polegającej na uzupełnieniu projektów inwestycyjnych realizowanych w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej o działania o charakterze szkoleniowym w taki sposób, aby jak najlepiej wykorzystać przekazane przez Szwajcarię środki. Połączenie tematyki organizowanych w placówkach szkoleń z realizowanymi w nich pracami remontowymi i modernizacyjnymi przyczynia się do kompleksowej poprawy jakości oferowanych przez małopolskie DPSy

usług, a co za tym idzie do poprawy jakości życia ich mieszkańców.

Działania szkoleniowe podejmowane przez Beneficjentów projektu „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem” realizowanego przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie dążyły do podnoszenia kwalifikacji personelu DPS, głównie pracującego bezpośrednio z ich mieszkańcami. Łącznie w ośmiu dofinansowanych podprojektach odbyło się **177 różnego rodzaju form szkoleniowych**, w których udział wzięło ponad 700 osób, co stanowi ponad 70 % personelu tych placówek. Ilość przeszkolonych pracowników w poszczególnych placówkach obrazuje poniższa tabela:

Beneficjent	Dom Pomocy Społecznej	Liczba pracowników DPS, którzy podnieśli swoje kompetencje zawodowe
Powiat Oświęcimski	DPS w Bobrku	87
Powiat Gorlicki	DPS w Gorlicach	71
Gmina Miejska Kraków	DPS w Krakowie, ul. Krakowska 55	108
Gmina Miejska Kraków	DPS w Krakowie, ul. Łanowa 41	171
Powiat Tarnowski	DPS w Nowodworzu	63
Miasto Nowy Sącz	DPS w Nowym Sączu	80
Powiat Limanowski	DPS w Szczyrzycu	32
Powiat Nowosądecki	DPS w Zbyszczach	91

Zakres zrealizowanych form i tematów szkoleniowych we wszystkich placówkach był bardzo szeroki i zróżnicowany także ze względu na różnorodne profile dofinansowanych placówek - 6 z nich to DPSy dla osób przewlekle psychicznie

chorych, jedna dla osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie (DPS w Bobrku) oraz jedna dla osób przewlekle somatycznie chorych (DPS w Gorlicach). Szkolenia obejmowały zarówno podnoszenie kompetencji

ogólnych, związanych z pracą w sektorze opieki społecznej, jak i kompetencji bardziej szczegółowych, ściśle powiązanych z profilem placówki oraz z wykonywanymi w niej usługami opiekuńczo-pielęgniarskimi. Duży nacisk położono na szkolenie nie tylko praktycznych umiejętności związanych np. z obsługą wykorzystywanego w DPS sprzętu lub ze świadczonymi w danej placówce formami terapii, ale także na tzw. umiejętności miękkie, skupiające się na interpersonalnych relacjach z podopiecznymi placówek. W DPSach odbywały się szkolenia m.in. z zakresu zasad i technik komunikowania się z niepełnosprawnymi intelektualnie mieszkańcami oraz związane z pracą z osobami niepełnosprawnymi, a także pozwalające na usprawnienie komunikacji pracowników DPS z jego demencyjnymi mieszkańcami. Dobra komunikacja jest podstawą identyfikacji problemów mieszkańców DPS, co z kolei jest pierwszym krokiem do udzielenia im fachowej pomocy. Jak stwierdziła w czerwcu 2014 roku na łamach lokalnego dodatku „Gazety Wyborczej” przełożona pielęgniarek w DPS przy ul. Krakowskiej 55 w Krakowie - Pani Wiesława Żmuda: „Wykłady są efektywne i pogłębiają naszą wiedzę w tematyce, z którą spotykamy się na co dzień. Wpływa ona na nasze kontakty z pacjentami - wiemy jak trzeba reagować na przykład, gdy pojawią się u nich nieoczekiwane zachowania. Daje nam też większy komfort psychiczny w pracy.”

W trakcie realizacji działań szkoleniowych poruszane były tematy związane z formami terapii zajęciowej, zabiegami oferowanymi mieszkańcom DPS, a także z aspektami stricte

organizacyjnymi prowadzenia placówki, takimi jak np. organizacja zespołu opiekuńczo-terapeutycznego. Szczególnie cenna jest wiedza wyniesiona przez pracowników DPS objętych wsparciem w ramach projektu związana z niesieniem pomocy osobom uzależnionymi od alkoholu i innych środków psychoaktywnych, jak również trening motywacyjny dla pracowników DPS czy formy zapobiegania wypaleniu zawodowemu pracowników oraz mediacje i inne metody rozwiązywania sporów. Oferowane wsparcie szkoleniowe dostarczane jest nie tylko w formie szkoleń i warsztatów, ale także poprzez umożliwienie uczestnictwa pracowników DPS w studiach podyplomowych m.in. na takich kierunkach jak *Arteterapia* czy *Specjalistyczne usługi opiekuńcze*.

Jak już to zostało wcześniej wspomniane niezwykle ważne jest uzupełnianie się działań inwestycyjnych z działaniami szkoleniowymi. Potwierdzają to słowa Pana Mariusza Popieli - Dyrektora DPS w Zbyszczach: „Dzięki szwajcarskiemu programowi podopieczni DPS w Zbyszczach będą mieli lepszy dostęp do zajęć na świeżym powietrzu. Powstaje bowiem pięć pochylni ułatwiających przemieszczanie się osób

niepełnosprawnych.” Tak więc prace związane z modernizacją lub utworzeniem terenów rekreacyjnych wokół DPS, jak również odremontowane lub nowoutworzone pomieszczenia do prowadzenia terapii zajęciowej czy rehabilitacji mieszkańców są to działania inwestycyjne ściśle powiązane z komponentem szkoleniowym oferowanym pracownikom DPS. W rezultacie projektów realizowanych w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy poprawie ulegną nie tylko warunki mieszkalne podopiecznych

DPS, ale również wzrosną kompetencje zawodowe ich personelu, a co za tym plynie dojdzie do poszerzenia wachlarza usług świadczonych na rzecz mieszkańców DPS.

Od 2013 roku w ramach projektu „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem” pielęgniarki pracujące w DPS biorą udział także w szkoleniach specjalizacyjnych i kursach kwalifikacyjnych. Uczestnikiem szkoleń i kursów mogła być każda osoba pracująca na stanowisku pielęgniarki/pielęgniara w domu pomocy społecznej prowadzonym przez instytucje publiczne lub non-profit na terenie województwa małopolskiego.

W grudniu 2014 roku **44 pielęgniarki** biorące udział w trwających od maja 2013 roku **szkoleniach specjalizacyjnych** w dziedzinie pielęgniarstwa zachowawczego (30 osoby) oraz pielęgniarstwa psychiatrycznego (14 osób) z wynikiem pozytywnym zaliczyły wewnętrzny egzamin końcowy, przeprowadzony przez organizatora szkolenia. W sesji wiosennej 2015 roku osoby te przystąpią do egzaminu państwowego w Warszawie.



Zakończenie kursu kwalifikacyjnego w 2014 roku

Poprzez uczestnictwo w **kursach kwalifikacyjnych** swoje kwalifikacje podniosło już łącznie 106 osób. Jeszcze w 2013 roku odbyły się kursy kwalifikacyjne w dziedzinie pielęgniarstwa

psychiatrycznego - ukończony przez 28 osób oraz w dziedzinie pielęgniarstwa opieki długoterminowej - ukończony przez 24 osoby. W 2014 roku 20 osób ukończyło kurs w dziedzinie pielęgniarstwa zachowawczego, a 34 osoby w dziedzinie pielęgniarstwa psychiatrycznego. Od grudnia 2014 roku trwają zajęcia dla kolejnej, 35-osobowej grupy szkolącej się w dziedzinie pielęgniarstwa psychiatrycznego. Tak duże zainteresowanie właśnie tą tematyką odzwierciedla zapotrzebowanie Małopolan na fachową opiekę w obliczu rocznie wzrastającego udziału osób chorujących psychicznie do ogółu mieszkańców regionu.

Nowym działaniem szkoleniowym dedykowanym pielęgniarkom, które będzie realizowane w 2015 roku będą kursy specjalistyczne z zakresu wykonania i interpretacji zapisu elektrokardiograficznego, terapii bólu przewlekłego u dorosłych oraz leczenia ran. W procesie rekrutacyjnym do udziału w tych kursach zakwalifikowano łącznie **126 osób**, a zajęcia potrwać do października 2015 roku.

Kolejną formą szkoleniową realizowaną w ramach projektu są krajowe i zagraniczne wizyty studyjne, dzięki którym ich uczestnicy będą mogli zapoznać się z organizacją lokali aktywizujących



Przekazanie sprzętu w DPS w Krakowie, ul. Helclów - grudzień 2014

powstałych w ramach projektu realizowanego w województwie świętokrzyskim oraz ze szwajcarskimi placówkami sektora opieki społecznej. Wizyty przyczynią się do wymiany doświadczeń i umożliwią wykorzystanie krajowych

i zagranicznych dobrych praktyk do usprawnienia funkcjonowania małopolskich domów pomocy społecznej. Uzupełnieniem działań szkoleniowych dedykowanych pielęgniarkom jest doposażenie w niezbędny sprzęt

pielęgniarski placówek, których personel pielęgniarski podniósł swoje kwalifikacje w ramach projektu „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem”. W grudniu 2014 roku do **41 małopolskich DPS-ów** trafiło **1127 sztuk sprzętu** medycznego (takie jak np. aparaty EKG, defibrylatory, ssaki, nebulizatory, stanowiska do pobierania krwi, wózki toaletowo-prysznicowe), a **144 pielęgniarki** otrzymały indywidualne zestawy, w skład których wchodziły m.in. ciśnieniomierze, stetoskopy, tace na leki oraz termometry. Personel pielęgniarski, który szkolił się w ramach projektu otrzymał także żakiety pielęgniarskie, a w 2015 roku w ramach oszczędności w projekcie planowany jest drugi etap dosprzętowania.

Ewelina Kubacka

Projekt „Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem”



**POMOCNA DŁOŃ
POD BEZPEČNYM DACHEM**

Projekt współfinansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej.

**SWISS
CONTRIBUTION**

W CZTERY OCZY

WOJCIECH KOZAK: POMOC SPOŁECZNA TO INWESTYCJA – ROZMOWA Z WICEMARSZAŁKIEM WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

O tym, dlaczego warto angażować się w pomaganie innym, o planach na wykorzystanie środków europejskich w obszarze włączenia społecznego oraz o inżynierskim podejściu do spraw zawodowych opowiada Wojciech Kozak, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego.



Zagadnienia związane z pomocą i integracją społeczną często omijane są przez polityków szerokim łukiem. Jest to w pewnym sensie zrozumiałe, ponieważ bardziej spektakularne wydają się działania związane z gospodarką, inwestycjami czy miejscami pracy. Pan jednak od lat wspiera działania w obszarze polityki społecznej.

Społeczność Małopolski - mieszkańcy województwa - są jego największym potencjałem i bogactwem. Część mieszkańców stanowią osoby, którym żyje

się ciężiej, pozostają gdzieś na marginesie, nie potrafią się odnaleźć. Ten stan wiąże się z najnowszą historią Polski. Wiele z tych problemów rozpoczęło się w roku 1989. Bardzo dobrze pamiętam ten czas, który możemy nazwać prologiem do demokracji: wszystko zaczynało się od nowa, pamiętam euforię wywołaną długo wyczekiwaną samorządnością. Ten entuzjazm jednak dość szybko minął, gdy okazało się, że demokracja wymaga większej samodzielności, że nie wszystko jest takie proste. Wiele osób pozostało z boku, nie poradziło sobie. Jest dla mnie niezwykle istotne, aby pomóc takim osobom, aby pobudzić ich życiową aktywność. To w znacznej mierze może tłumaczyć moje zainteresowanie tą sferą.

Jak doszło do tego, że to akurat Pan zajmuje się sferą polityki społecznej oraz zdrowia w Zarządzie Województwa? Czy może Pan uchylić rąbka tajemnicy, jak odbywa się podział obowiązków w tym gronie?

To żadna tajemnica. Jeśli chodzi o zdrowie, to mówiąc najprościej jest to ten obszar, który nie cieszył się dużym zainteresowaniem. Służba zdrowia to trudny temat: brak środków, strajki lekarzy i wiele innych problemów. Ja

potraktowałem to jako wyzwanie i dzięki inżynierskiemu podejściu udało mi się doprowadzić do sytuacji, gdy 16 jednostek, za które odpowiadamy, jest w dobrej kondycji finansowej. Trzeba było wprowadzić tam sposób myślenia czysto menadżerski. Zdaję sobie sprawę, że nie każdy lekarz musi być dobrym ekonomistą, ale trzeba tak dobrać zespół, aby znalazły się w nim osoby mające odpowiednie kompetencje.

W ten oto sposób „wszedłem” w służbę zdrowia, a od tego było już bardzo blisko do spraw społecznych. Przykładem takiego działania na pograniczu sfery zdrowia i integracji społecznej był Program Profilaktyki Depresji - „Wyprzedzić Smutek”. Ważnym działaniem była również kampania społeczna prowadzona przez ROPS Kraków w 2013 roku „Otwórz głowę na pomoc”. Do takich działań można zaliczyć też pomoc osobom niepełnosprawnym, przy wykorzystaniu środków PFRON. Duża ich część przeznaczona jest na funkcjonowanie ZAZ, dzięki którym wiele osób znajduje zatrudnienie.

Uważam, że zdrowie i pomoc społeczna to bardzo ważne dziedziny, które wymagają skoordynowanych i wielostronnych działań. Traktuję to jako wyzwanie, a jednocześnie w trakcie różnych spotkań i rozmów otrzymuję informacje zwrotne, że ta pomoc jest

naprawdę przydatna, co stanowi dodatkową motywację do działania.

Często słyszymy, że sprawy społeczne traktowane są przez lokalne władze drugoplanowo. Tymczasem, jak Pan podkreśla, jest to niezwykle ważny obszar, warunek niezbędny dla dobrego funkcjonowania społeczeństwa. Czy mógłby się Pan pokusić o diagnozę, dlaczego kwestie, o których mowa, nie są należycie traktowane przez część samorządowców?

Mogę przede wszystkim powiedzieć o podejściu, jakie realizują władze Województwa Małopolskiego. Na pewno działania nakierowane na rozwój infrastruktury czy gospodarki są łatwiej dostrzegalne. Rachunek bywa prosty: za inwestowaną złotówkę otrzymamy kolejną. Chcę jednak podkreślić, że pomoc społeczna jest również inwestycją - tak ją trzeba traktować, ponieważ również przynosi efekty, ale w dalszej perspektywie.

Wielu samorządowców wychodzi z założenia, że grupa osób, która wymaga wsparcia, jest czymś stałym i naturalnym i trudno ten stan zmienić, stąd mniejsze zaangażowanie w działania dla tych ludzi. Ja uważam, że takie myślenie jest mylne. W trakcie wielu lat swojej pracy zauważyłem, że jeśli tym osobom zostanie udzielona odpowiednia pomoc, to można wydobyć ich potencjał. Program „Pierwszy dzwonek” jest dobrym przykładem takiego wsparcia. Z jednej strony to dość mała pomoc, bo wynosząca 150 złotych na dziecko w rodzinie wielodzietnej, ale dla wielu ludzi żyjących w ubóstwie bywa bardzo istotnym wsparciem. Nawiasem mówiąc mam nadzieję, że nasz pomysł wkrótce będzie naśladowany w całej Polsce, bo są to działania naprawdę bardzo potrzebne.

Podobnie cenną inicjatywą jest Plebiscyt „Poza Stereotypem - Senior Roku”

promujący aktywną postawę osób starszych, poprzez ukazywanie nietuzinkowych postaci, które pomimo podeszłego wieku z dużym entuzjazmem realizują swoje pasje. Zaznaczę, że jest to jedyna tego typu inicjatywa w Polsce. Małopolska jest również w ścisłej czołówce wśród polskich województw pod względem liczby Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Na lata 2012-2015 przeznaczaliśmy 2 mln złotych na wsparcie organizacji pozarządowych realizujących działania na rzecz aktywizacji, integracji oraz edukacji osób starszych. Co roku z tych form wsparcia korzysta ponad 3 tysiące seniorów.

Skoro mówimy o programach wsparcia podejmowanych w Małopolsce, to przejdźmy do kwestii funduszy europejskich, których rola jest bardzo duża w niesieniu pomocy.

To prawda, dzięki środkom z Europejskiego Funduszu Społecznego mogliśmy przyczynić się do znacznej poprawy zarówno sytuacji mieszkańców, jak i poziomu udzielanego wsparcia. Chciałbym położyć nacisk właśnie na tę ostatnią kwestię, bowiem udało nam się przyczynić do wzrostu poziomu wiedzy pracowników instytucji pomocy i integracji społecznej. Przez lata grupa ta miała utrudniony dostęp do szkoleń i podnoszenia kwalifikacji, ze względu na brak środków w samorządach lokalnych. Tymczasem od roku 2008, czyli od przekazania pierwszych środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, zostały podniesione kwalifikacje ponad 5600 osób, wśród nich pracowników ośrodków pomocy społecznej, powiatowych centrów pomocy rodzinie, domów pomocy społecznej oraz wielu innych instytucji świadczących pomoc osobom potrzebującym. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że w szkoleniach i innych formach wsparcia brali udział również pracownicy i wolontariusze organizacji pozarządowych. Jeśli chodzi o samych pracowników społecznych, czyli osób, które są najbliższ

potrzebujących, to wsparcie w podniesieniu kwalifikacji otrzymało ponad 2000 osób. Działania szkoleniowo-doradcze są realizowane przez projekt Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, przy wkładzie własnym budżetu Województwa. Wsparcie w podnoszeniu kwalifikacji przez te osoby przekłada się na jakość świadczonych usług dla potrzebujących.

Podnoszenie kwalifikacji pracowników instytucji pomocy integracji społecznej ma niebagatelne znaczenie, ponieważ zgodnie z najnowszą metodologią pracy socjalnej należy kłaść nacisk na uczenie ludzi wychodzenia z bezradności, wypłacanie zasiłków powinno być traktowane jedynie jako element wspomagający. Aby to lepiej zrozumieć, warto użyć nieco nadużywanej frazy, która jednak najlepiej oddaje tę tendencję: lepiej dać ludziom wędkę niż rybę. Metody pracy oparte na tym założeniu wymagają jednak profesjonalnej wiedzy tych, którzy są zatrudnieni w sektorze. Warto również zaznaczyć, że środki z Europejskiego Funduszu Społecznego wpłynęły na liczebność osób pomagających - ok. 15 % pracowników socjalnych z ośrodków pomocy społecznej zostało zatrudnionych właśnie dzięki temu wsparciu. Oznacza to, że dodatkowych 200 osób niesie pomoc każdego dnia dla najbardziej potrzebujących.

Jak ocenia Pan zmiany, które zaszły w Małopolsce w ostatnich latach, jeśli chodzi o sprawy społeczne?

Mam poczucie, że udało się nam zrealizować nasze plany. W trakcie realizacji POKL na lata 2007-2013 wyszliśmy z takiego założenia: zapewnimy równy dostęp do pomocy w całym regionie. W ramach priorytetu Infrastruktura Społeczna wsparliśmy powstawanie przedszkoli, szkół, żłobków czy boisk. Wtedy poznaliśmy potrzeby w całej Małopolsce, w 182 gminach. Czasem nasze wsparcie sprawiało, że wreszcie w szkołach czy innych placówkach pojawił się normalny

standard. Nie mówię o jakichś specjalnych udogodnieniach, ale o zwykłym standardzie, który umożliwił dzieciom naukę w godnych warunkach.

Chcę również podkreślić, że w programowaniu działań dużą pomocą są badania i analizy prowadzone na poziomie województwa. Dzięki temu pomoc kierowana jest precyzyjnie tam, gdzie jest najbardziej potrzebna. Trzeba zaznaczyć, że pomoc finansowa udzielana pochopnie może czasem wyrządzić więcej krzywdy niż pożytku. Trzeba odpowiednio dobrać pomoc, przede wszystkim poprzez pracę z ludźmi. W tym miejscu chciałbym podkreślić również dużą rolę Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie. Bardzo cenię sobie współpracę z tą instytucją, z dyrekcją i pracownikami. Dzięki działaniom Ośrodka (badania i analizy, szkolenia, seminaria) poziom udzielanego wsparcia znacznie się podniósł.

Na pewno dużym problemem, który wymaga energicznych działań, jest przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Jak działania planowane są na poziomie województwa?

To prawda, jest to bardzo duży problem. Chcę jednak podkreślić, że udało się nam dokonać dużej zmiany w świadomości mieszkańców. Nie tak dawno temu, bo jeszcze 7-8 lat temu, w wielu miejscach o przemocy się nie rozmawiało. Zwłaszcza w małych społecznościach był to temat tabu. Kampanie, publikacje, wsparcie merytoryczne pracowników instytucji zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy przyczyniły się do pozytywnej zmiany.

Działania Samorządu Województwa od lat są skoncentrowane na zapobieganiu zjawiska przemocy w rodzinie, co znalazło wyraz w Programie Strategicznym Włączenie Społeczne. W ostatnich latach akcje profilaktyczne

w gminach i powiatach są coraz bardziej powszechne, wsparcie dla ofiar przemocy jest profesjonalne i łatwiej dostępne, jednak tym, co należy poprawić, jest równomierny dostęp do takiej pomocy.

Ten obszar znalazł odzwierciedlenie także w Małopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2014-2020. Prace nad tym dokumentem trwały długo, były poprzedzone konsultacjami społecznymi oraz wieloma ekspertyzami. Starano się tak zaplanować wsparcie, aby z mapy województwa małopolskiego zniknęły - mówiąc kolokwialnie - białe plamy, czyli obszary, na których osoba w potrzebie miałaby utrudniony dostęp do pomocy. Wszyscy mieszkańcy Małopolski powinni mieć równy dostęp do wsparcia. Da się to osiągnąć dzięki systematycznej pracy.

Skoro była mowa o Małopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2014-2020, to pozostajmy przy tym temacie. Jaki jest pomysł na ich wykorzystanie?

Warto zacząć od stwierdzenia, że Małopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 ma wpłynąć na wiele obszarów życia mieszkańców województwa. W dokumencie ujęte są kwestie związane z przedsiębiorczością, polityką energetyczną, edukacją, rynkiem pracy, ochroną zdrowia czy dziedzictwem regionalnym. Planując zmiany na tym rozległym obszarze należało tak zaplanować działania, aby wsparcie było kierowane w sposób przemyślany oraz, co najważniejsze, aby miało charakter uzupełniający. Trzeba zwrócić uwagę, że poprawa przedsiębiorczości wpływa na rynek pracy i zmniejszenie bezrobocia, to natomiast przekłada się na zamożność obywateli. Nie trzeba chyba przekonywać, jak duże jest znaczenie edukacji w tym procesie. Celowo przedstawiono te zależności, aby uzmysłowić czytelnikom, że projektując Małopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 myślnie

o całości, a nie tylko poszczególnych obszarach, takie punktowe myślenie mogłoby okazać się krótkowzroczne.

Oczywiście zagadnienia z zakresu spójności społecznej są niezwykle istotne. Jak wspomnieliście Państwo wcześniej, szeroko rozumiane kwestie pomocy i integracji społecznej nie zawsze leżą w centrum zainteresowania polityków. Jednak właśnie ta sfera wymaga szczególnej troski i pomocy. W Małopolsce są setki tysięcy ludzi, którzy z różnych przyczyn nie potrafią samodzielnie funkcjonować. W wielu przypadkach można ten stan zmienić, stąd w opisywanym Programie Operacyjnym - w obszarze pomocy i integracji społecznej - przewidziano wsparcie dla działań w zakresie ekonomii społecznej, aktywizacji społeczno-zawodowej, w tym osób niepełnosprawnych oraz wiele innych form mających na celu usamodzielnienie. Należy również pamiętać o tych, których los potraktował bardzo ciężko. Oprócz pomocy dla ofiar przemocy, mam na myśli również osoby wymagające stałej opieki, m.in. seniorów i ciężko niepełnosprawnych. Dla nich oraz ich opiekunów również przewidziano wsparcie.

Trzeba również zaznaczyć, że w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013 też były świadczone działania na rzecz osób wykluczonych. Wiele z nich należy kontynuować. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż samorząd województwa ma większe doświadczenie i dzięki umiejętnemu programowaniu i dopasowywaniu wsparcia można trafić do osób najbardziej potrzebujących. To wiąże się również ze wsparciem merytorycznym tych, którzy tym osobom pomagają, chodzi przede wszystkim o pracowników socjalnych i innych pracowników systemu.

Małopolski Pracownik Socjalny 2014 Roku



Konferencja, podczas której nastąpiło ogłoszenie wyników Konkursu i wręczenie wyróżnień, odbyła się 7 listopada w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha. Laureatów uhonorowali: Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Marcińska oraz Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Wojciech Kozak.

Tytuł Małopolskiego Pracownika Socjalnego Roku 2014 kategorii pracowników OPS otrzymała: **Jadwiga Turchan** z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Biskupicach.

Tytuł Małopolskiego Pracownika Socjalnego Roku 2014 kategorii pracowników innych instytucji otrzymała: **Małgorzata Stelmach** z Domu Pomocy Społecznej im. Brata Alberta w Tarnowie.

Wyróżnienie Honorowe otrzymały: **Maria Motak** z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzeszowicach oraz **Aneta Waszczuk i Marzena Bugaj** z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie.

Laureatki Konkursu na Małopolskiego Pracownika Socjalnego 2014 Roku.



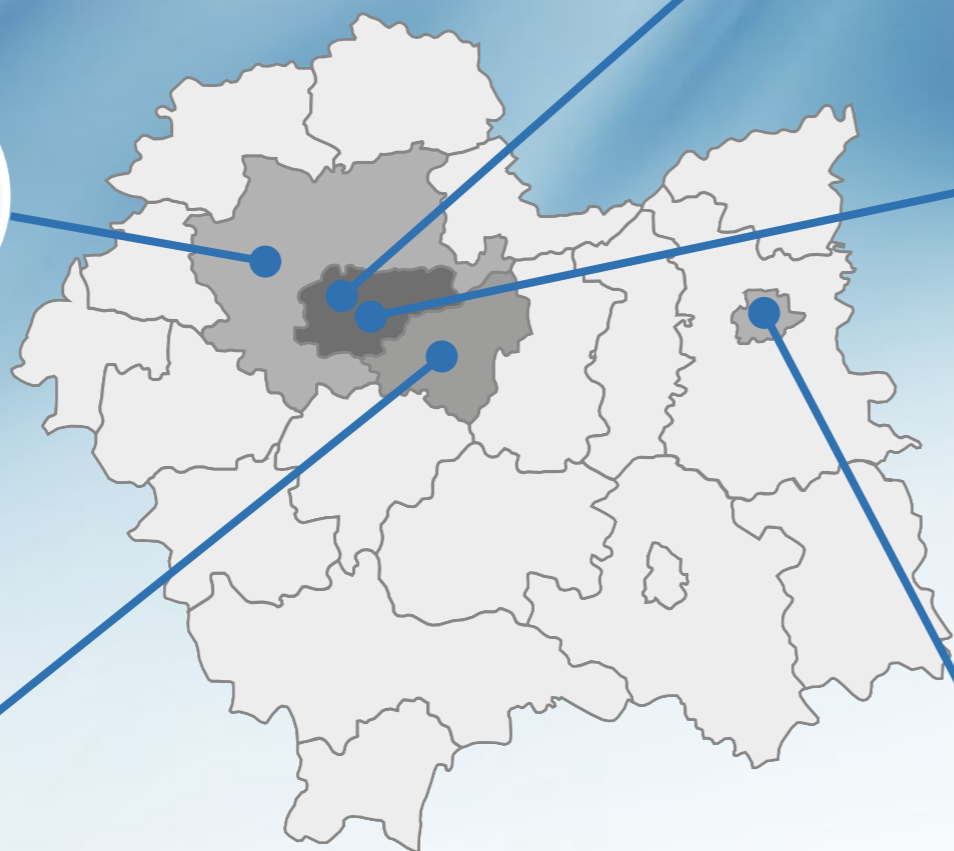
Marzena Bugaj,
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie,
Program Aktywności Lokalnej „Nasze Sprawy”,
ul. Heleny Modrzejewskiej 8

W systemie pomocy pracuję od... 10 lat. Zostałam pracownikiem socjalnym, ponieważ... od najmłodszych lat działałam wolontaryjnie, co pomogło mi w podjęciu decyzji o wyborze zawodu. Za swój największy zawodowy sukces uważam... każdy dzień pracy w zawodzie pracownika socjalnego - animatora lokalnego. Uważam, że powinnam jeszcze popracować nad...szczerze mówiąc: asertywnością. W pracy najbardziej lubię... szczerzy uśmiech i pracę z ludźmi. Pracownik socjalny to osoba, która... zawsze jest otwarta i chętna do pomocy drugiemu człowiekowi. Jest profesjonalistą w swoim zawodzie. Gdybym mogła zmienić zawód, byłabym... pracownikiem socjalnym, psychologiem.



Maria Motak,
Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
w Krzeszowicach

W systemie pomocy pracuję od... 25 lat. Zostałam pracownikiem socjalnym, ponieważ... nigdy nie byłam obojętna na problemy innych ludzi. Za swój największy zawodowy sukces uważam... to, że tak długo udaje mi się pracować w tym zawodzie. Uważam, że powinnam jeszcze popracować nad... dalszym doskonaleniem się. W pracy najbardziej lubię... kreatywność, spontaniczność i efektywność w działaniu. Pracownik socjalny to osoba, która... jest empatyczna, taktowna, która chce i wie jak pomóc innym. Gdybym mogła zmienić zawód, byłabym... mimo wszystko - pracownikiem socjalnym.



Aneta Waszczuk,
Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Krakowie, Program
Aktywności Lokalnej
„Nasze Sprawy”,
ul. Heleny Modrzejewskiej 8

W systemie pomocy pracuję od... 9 lat Zostałam pracownikiem socjalnym, ponieważ... lubię wyzwania, pracę z ludźmi, pokazywanie im ich mocnych stron i możliwości. Za swój największy zawodowy sukces uważam... kiedy ludzie, którym pomagałam, cieszą się że spotkali mnie na swojej drodze w trudnych chwilach. Uważam, że powinnam jeszcze popracować nad... większą asertywnością, żeby mieć czas na relaks i regenerację. W pracy najbardziej lubię... wyzwania, podejmowanie nowych działań, słuchać historii ludzi, pomagać im w przezwyciężaniu ich problemów. Pracownik socjalny to osoba, która... zawsze stara się zrozumieć i pomóc, jest kreatywna, cierpliwa, umie słuchać i nie ocenia. Gdybym mogła zmienić zawód, byłabym... realizuję się w zawodzie pracownika socjalnego i nie mam potrzeby zastanawiania się nad zmianą zawodu natomiast poza pracą zawodową, rozwijam swoją pasję projektując i szyjąc.



Jadwiga Turchan,
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Biskupicach

W systemie pomocy pracuję od... 20 lat (Utrzymując dobry humor: „20 lat minęło jak jeden dzień” - niekiedy jeden dzień był jak wieczność). Zostałam pracownikiem socjalnym, ponieważ... nie umiem obojętnie przechodzić obok sytuacji w których dostrzegam zagubienie, smutek. Za swój największy zawodowy sukces uważam...t o, że mimo trudnych i problematycznych sytuacji, które przynosi niemal każdy dzień naszej pracy - nadal tkwię w przekonaniu że to co robię ma głęboki sens. Uważam, że powinnam jeszcze popracować nad... doskonaleniem umiejętności zawodowych, jest to nieodłączny komponent jakości naszej pracy. To obszar, w którym ciągła aktualizacja naszej wiedzy jest niezbędna. W pracy najbardziej lubię... odczucie skuteczności. Pracownik socjalny to osoba, która... pomijając definicje - to przede wszystkim człowiek przyjazny drugiemu człowiekowi. Gdybym mogła zmienić zawód, byłabym... nie chciałabym zmieniać wykonywanego zawodu.



Małgorzata Stelmach,
Dom Pomocy Społecznej
im. Św. Brata Alberta w Tarnobrzegu

W systemie pomocy pracuję od... 35 lat. Zostałam pracownikiem socjalnym, ponieważ... chciałam działać dla dobra innych wszędzie tam, gdzie ludzie sami nie mogą sobie poradzić, tam gdzie jest taka potrzeba. Za swój największy zawodowy sukces uważam... to, że jest się w stanie pomóc drugiemu potrzebującemu człowiekowi, z tego się czerpie zadowolenie i satysfakcję. Uważam, że powinnam jeszcze popracować nad... w dalszym ciągu muszę pogłębiać wiedzę w dziedzinie problemu uzależnień wśród mieszkańców DPS. W pracy najbardziej lubię... to, że na ustach osób potrzebujących pomocy pojawia się uśmiech, zadowolenie, docenienie tego, co robię. Pracownik socjalny to osoba, która... jest chętna do niesienia pomocy innym, optymistyczna odpowiedzialna, cierpliwa nieustępliwa, charakteryzująca się empatią, lubiąca ludzi. Gdybym mogła zmienić zawód, byłabym...wcześniej zastanawiałam się nad zawodem kuratora zawodowego.



Rozstrzygnięcie Konkursu Małopolski Pracownik Socjalny 2014 Roku



W trakcie konferencji, podczas której podsumowany został konkurs Małopolski Pracownik Socjalny Roku, gdy wręczał Pan nagrody i wyróżnienia, powiedział Pan bardzo charakterystyczne słowa: „Powiedzenie tak wiele może tak niewielu ma doskonałe zastosowanie właśnie w odniesieniu do małopolskich pracowników socjalnych”. Czy może Pan rozwinąć tę myśl?

Tę myśl rozwijałem podczas całej naszej dzisiejszej rozmowy. Zaznaczam, że wykonaliśmy milowy krok. Wiele się zmieniło. Nie tylko zmieniła się estetyka miejscowości czy infrastruktura, zmienił się również sposób myślenia. 1700 pracowników socjalnych na tle 3,5 milionów mieszkańców województwa można porównać do Greków walczących pod Termopilami. Oni potrafili stawić czoła dużej liczbie problemów, zatrzymać biedę, bezradność i apatię. Pracownicy socjalni docierają praktycznie do każdej z tych osób. Trzeba uzmysłowić sobie, jak wielką pracę wykonują.

W tym roku również odbędzie się Konkurs na Małopolskiego Pracownika Socjalnego Roku. Rozumiemy, że możemy się Pana spodziewać w czasie wręczenia wyróżnień.

Oczywiście, czuję, że jest to mój obowiązek. Podobnie jak uhonorowanie laureatów Plebiscytu „Poza Stereotypem - Senior Roku”. Ogromnie cenię sobie spotkania z małopolskimi seniorami, którzy pomimo wieku i zakończenia aktywności zawodowej wciąż działają, rozwijają swoje zainteresowania i zarażają optymizmem.

Na koniec chcieliśmy zapytać o wyzwania, jakie wyzwania stawia sobie Pan na najbliższą kadencję?

Przede wszystkim trzeba o tym mówić w kontekście historycznych pieniędzy z UE, które się prawdopodobnie już nie powtórzą. Trzeba tak zorganizować ich podział, aby zminimalizować najbardziej palące problemy. Wiele z priorytetów zawartych jest w Małopolskim Programie Wspierania Rodziny i Systemu Pieczy Zastępczej. Duży nacisk położono na działania profilaktyczne, lepiej bowiem wesprzeć rodzinę, niż interweniować, gdy dojdzie do tragedii. Dodatkowo w województwie wciąż brakuje kandydatów na rodziny zastępcze. W programie zwrócono na to uwagę, akcentowana jest potrzeba szkoleń i zachęt w tym obszarze. Warto zwrócić uwagę również na elementy, które funkcjonują dobrze i powinny być kontynuowane. To przede wszystkim dobry dostęp do usług profesjonalnych ośrodków adopcyjnych. Nie na wszystkie sfery opisane w Programie Wspierania Rodziny i Systemu Pieczy Zastępczej władze Województwa mają wpływ, lecz cała sztuka polega na tym, żeby przyczynić się do skuteczności zadań także tam, gdzie brak bezpośredniego przełożenia na działania. Władze Województwa mogą oddziaływać na lokalne samorządy pośrednio, m.in. poprzez podnoszenie kompetencji kadr. Polskie prawo jest tak skonstruowane, że samorząd województwa nie ma praktycznie nadzoru nad instytucjami ze szczebla gminy i powiatu. Przez ostatnie lata w Małopolsce udało się jednak wypracować taki sposób funkcjonowania, w którym samorządy województwa i lokalne są dla siebie partnerami i prowadzą dialog. Dzięki temu Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego oraz Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej są traktowane jako

miejsca, do których można zwrócić się o radę czy o pomoc.

Dla mnie wyzwaniem jest również zatrzymanie młodych ludzi w Małopolsce. Chcemy sprawić, aby ludzie, którzy tu się wychowali, mogli tu pozostać, założyć rodzinę, pracować. To się wiąże z odpowiednią infrastrukturą, żłobkami czy przedszkolami. Chcemy jednocześnie stworzyć godne warunki życia dla osób starszych, aby były objęte profesjonalnym wsparciem.

Życzę sobie również tego, aby Karta Dużej Rodziny była rozwiązaniem przydatnym na jeszcze większą skalę. Chciałbym również tego, aby program „Pierwszy dzwonek” nie był pomocą zaspokajającą najbardziej podstawowe potrzeby, ale aby te środki służyły do rozwijania talentów. Aby ten symboliczny Janko Muzykant miał szansę na rozwój, niezależnie od miejsca w Małopolsce, z którego pochodzi.

Rozmawiali **Joanna Liszka** i **Maciej Sabal**

Projekt „Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej”



Wojciech Kozak - Wicemarszałek Województwa Małopolskiego IV i V kadencji, członek Zarządu Województwa od 2006 roku. Odpowiada m.in. za ochronę zdrowia, politykę społeczną, politykę rodzinną, ochronę środowiska i rolnictwo. Współtwórca programów ochrony zdrowia w zakresie chorób nowotworowych, psychicznych, uzależnień, ochrony dzieci przed zagrożeniami związanymi z dostępem do Internetu.

MAŁGORZATA STELMACH: ZROZUMIEĆ I POMÓC – ROZMOWA Z LAUREATKĄ KONKURSU MAŁOPOLSKI PRACOWNIK SOCJALNY 2014

W pracy z drugim człowiekiem staram się zrozumieć, poznać i dowiedzieć, w jaki sposób możemy wspólnie zlikwidować bądź choć zminimalizować deficyty - o podejściu do swojej pracy mówi Małgorzata Stelmach z Domu Pomocy Społecznej w Tarnowie, Małopolski Pracownik Socjalny Roku 2014 w kategorii pracowników innych instytucji.

W Konkursie Małopolski Pracownik Socjalny 2013 Roku zwyciężyła Magdalena Jędrusik z MOPS w Tarnowie, w roku 2014 zwyciężyła Pani. Jak to wytłumaczyć? Czy w związku z tym możemy mówić o swoistej tarnowskiej szkole pomocy społecznej?

Mówienie o tarnowskiej szkole pomocy społecznej to chyba za daleko posunięta teza. Jednakże obydwie te nagrody to szczególne wyróżnienie dla tarnowskich służb społecznych - bo w takich kategoriach oceniam przyznane wyróżnienie. Cieszy na pewno fakt, iż nagrodami uhonorowano zarówno pracę środowiskową, jak i pracę w instytucji pomocowej. Nie bez znaczenia jest też w mojej ocenie fakt, iż kapituła doceniła - spróbuję to symbolicznie określić - entuzjazm młodości w ubiegłym roku, a w bieżącym doświadczenie z otwartością na nowe. Zatem może niedługo w literaturze przedmiotu pojawi się stwierdzenie: tarnowska szkoła pomocy społecznej. Kto wie? Na razie cieszymy się, że stosowane u nas praktyki i metody w zakresie pomocy społecznej są zauważane i wysoko oceniane.

W uzasadnieniu Pani kandydatury do Konkursu Małopolski Pracownik Socjalny 2014 czytamy, iż wierzy Pani, iż w każdym człowieku są zasoby dobra. Czy takie przekonanie pomaga Pani w codziennej pracy? A może przez takie podejście zawiodła się Pani na ludziach?

Bardzo się cieszę, że właśnie moja dewiza życiowa - wiara w drugiego człowieka - stała się w opinii moich przełożonych, którzy zgłaszali moją kandydaturę do konkursu, wyrazem mojej osobowości. Nie tylko w pracy, ale i w codziennym życiu kieruję się zasadą, iż każdy człowiek z natury swej jest dobry, jednak zdarzenia losowe powodują, że życie pisze inny scenariusz niż ten, który sobie ułożyliśmy i wtedy nasze życie układa się inaczej. Dlatego bez względu na okoliczności nie oceniam ludzi, lecz staram się zrozumieć, poznać i dowiedzieć, w jaki sposób możemy wspólnie zlikwidować bądź choć zminimalizować deficyty, które uniemożliwiają właściwe funkcjonowanie człowieka w społeczeństwie, pełnienie ról społecznych. Niestety zdarzały się sytuacje w moim życiu - zarówno w pracy zawodowej, jak

i życiu osobistym - w których zostałam oszukana, wykorzystana, ale to w żaden sposób nie wpłynęło na zmianę podejścia do drugiego człowieka, wręcz odwrotnie - zawsze porażka była i jest dla mnie jeszcze bardziej mobilizująca.

Działa Pani w stowarzyszeniu dla seniorów „Srebrne skronie”, jest Pani jednocześnie jego założycielką. Czy uważa Pani, że ta grupa potrzebuje szczególnego wsparcia?

Dużo dzisiaj mówi się o seniorach - głównie w kontekście zmian demograficznych. Żyjemy w czasach tzw. siwieńnięcia populacji, jednak nie tylko fakt, że żyjemy dłużej (co przecież powinno cieszyć) wpływa na zmianę sytuacji. Osoby starsze mają problemy z funkcjonowaniem w społeczeństwie, gdyż obecnie tempo życia znacznie przyspieszyło w porównaniu z tym, co miało miejsce kilkadziesiąt lat temu. Zmienia się świat, model rodziny, nie wspomnę już o galopującym postępie technologicznym. Rodzą się frustracje, nieprzewidziane często krzywdzące stereotypy o niezaradności. Taki wizerunek seniora w samej grupie osób starszych wywołuje lęk, poczucie osamotnienia. Gdy dodać do tego ograniczenie fizyczne i psychiczne związane z naturalnym starzeniem się organizmu, to jawi się obraz niezbyt optymistyczny, a przecież o starości mówi się „jesień życia” - czyli powinna być pogodna, obfita w urodzaj. Stąd też uważam, że seniorzy

to skarbnica wiedzy, doświadczenia i należy o nich dbać i ich wspierać.

obecność seniorów w sferach kultury, sportu ma według mnie ogromne zna-

wszelkie inicjatywy, bo chyba w pomocy społecznej pracują sami pasjonaci.



Małgorzata Stelmach ze statuetką Pracownika Socjalnego Roku 2014, obok Wojciech Kozak, Wicemarszałek Województwa Małopolskiego oraz Małgorzata Marcińska, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

W swej pracy zwraca Pani uwagę na łączenie pokoleń. Czy jest w ogóle możliwe pogodzenie tak odległych celów i oczekiwań, które stawiają sobie seniorzy i osoby młode?

Odpowiem przekornie - starzenie jest problemem zarówno dwudziestolatka jak i sześćdziesięciolatka. Nie można problemu starzejącego się społeczeństwa traktować tylko w kategoriach wiekowych, należy zdefiniować pojęcie starości i mówić o starzeniu jako pojęciu międzypokoleniowym - gdzie następuje wymiana wspólnych doświadczeń, autentycznych więzi. Przykładem takich działań mogą być szeroko obecnie propagowane projekty na rzecz przeciwdziałania wykluczeniu informatycznemu, gdzie seniorzy korzystają z pomocy młodych w poznawaniu i czynnym korzystaniu z nowoczesnych technologii. Dużo projektów skierowanych do osób starszych ma na celu mobilizację ich do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Taka

czenie edukacyjne dla młodego pokolenia - które uczy się, jak należy postępować, aby w tym co nieuniknione - fazie starości czerpać z życia to co najlepsze. Zatem wydaje mi się, że te cele młodego pokolenia oraz seniorów nie są aż tak odległe, ale uzupełniają się.

Ma Pani wieloletnie doświadczenie w pracy na stanowisku pracownika socjalnego. Czy sprawia to, iż ma Pani więcej swobody od przełożonych i może realizować działania, które sama Pani sobie wyznaczy?

Stawiam na pracę zespołową. Moje wieloletnie doświadczenie nauczyło mnie, iż tylko w grupie, najlepiej interdyscyplinarnej, można wypracować taki plan działania, który da najlepsze efekty. Do realizacji celów również potrzeba wielu osób, stąd też moje nastawienie nie na indywidualizm a praca w grupie. Mogę też powiedzieć, że przez wszystkie lata swojej zawodowej praktyki miałam to szczęście, że przełożeni byli otwarci na

Czy w swojej pracy opiera się Pani na tych samych sprawdzonych metodach, czy poszukuje Pani nowych rozwiązań?

Mogę o sobie powiedzieć, że reprezentuję starą szkołę pracy socjalnej - to tak trochę żartem. Wiemy, że każda dziedzina naszego życia ewaluuje - również pomoc społeczna. Wiele zmieniła transformacja ustrojowa. Zmieniła się grupa beneficjentów. Oprócz ogromnego wachlarza trudnych spraw zmieniły się standardy pracy. Na pewno stare metody są nadal aktualne, że przytoczę przykład pionierski pracy socjalnej Mary Richmond i jej metody pracy z indywidualnym przypadkiem - co w odniesieniu do charakteru mojej zawodowej działalności jest podstawowym metodycznym działaniem. Ale ze względu na zmieniającą się bardzo dynamicznie otaczającą nas rzeczywistość należy czerpać z nowych doświadczeń by uzyskać jak najlepsze efekty w procesie rewalidacji klienta pomocy społecznej - domu pomocy społecznej.

Pracownik socjalny to szczególny zawód, który wymaga wielu umiejętności, ale także wycucia ludzkich spraw, stanowczości i empatii. To bardzo duży ciężar. Jak mają sobie z tym poradzić początkujący pracownicy socjalni?

Jak wcześniej już wspominałam, praca w strukturach pomocy społecznej to szczególna służba i powiem śmiało: to rodzaj powołania. Dzisiejszy system szkolenia przyszłych adeptów służb pomocowych kładzie nacisk na multidyscyplinarność i holistyczne podejście do człowieka. Myślę zatem, że warsztat

teoretyczny mają młodzi pracownicy socjalni bardzo dobry. Wybierając taką ścieżkę rozwoju zawodowego posiadają już pewne predyspozycje do bycia, że tak powiem, „pomagaczem”. Zatem profesjonalizm w tym zawodzie to: wiedza, osobowość, postawa.

Czy istnieje zestaw dobrych rad dla początkującego pracownika socjalnego, którymi mogłaby się Pani podzielić?

Trzeba być życzliwym, otwartym, tolerancyjnym, aby łatwiej zrozumieć różne trudne sytuacje. Ważna jest właściwa komunikacja interpersonalna, optymistyczne nastawienie do ludzi i świata połączone z wiedzą i umiejętnościami. Trzeba jasno stawiać sobie cele, konsekwentnie do nich dążyć, ale przede wszystkim lubić ludzi i akceptować ich bez wystawiania im cenzurki. Oczywiście zasada tzw. „twardej miłości” musi obowiązywać, bo pomagać nie znaczy wyręczać, godzić się na wszystko. Praca z człowiekiem

to rodzaj umowy - a to zakłada działanie dwóch stron - i to jest chyba najważniejsze podmiotowe traktowanie klienta przez pracownika socjalnego.

Proszę jeszcze podzielić się swoimi celami zawodowymi na najbliższy czas.

Moim celem na najbliższy czas jest rozwój wolontariatu na rzecz mieszkańców Naszego Domu. Praca socjalna, pomoc społeczna nie jest tak do końca możliwa bez wolontariuszy. Marzy mi się utworzenie przy Naszym Domu, oraz w ramach Stowarzyszenia Srebrne Skronie Centrum Wolontariatu Senioralnego działającego wielopokoleniowo i środowiskowo. Takie działania są już podejmowane w kraju - np. Banki Czasu - szarlotka za podwiezienie do przychodni, zabawa z dziećmi - za zakupy itp. To tak może przypomina pomoc sąsiedzką ale także działania lokalne w mojej ocenie dają szansę zarówno seniorom jak i młodemu pokoleniu na nawiązanie dobrych

relacji oraz rozwój prawdziwej więzi międzypokoleniowej opartej na wzajemnym szacunku, zaufaniu, poczuciu bycia użytecznym bez względu na wiek, status społeczny czy sytuację życiową, bo każdy z nas w sobie ma jakąś wartość, którą może podzielić się z innymi.

Rozmawiał **Maciej Sabal**

Projekt „Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej”



Małgorzata Stelmach pracuje w Domu Pomocy Społecznej im. Św. Brata Alberta w Tarnowie. Specjalista pracy socjalnej. Swoje wieloletnie doświadczenie związane z pracą w DPS wykorzystwała w trakcie transformacji związanej ze standaryzacją domów pomocy społecznej. Aktywnie uczestniczyła w tworzeniu zespołów terapeutyczno-opiekuńczych i planów indywidualnego wsparcia mieszkańców placówki.



JADWIGA TURCHAN: PRACOWNIK SOCJALNY TO SPECJALISTA OD SPRAW LUDZKICH – ROZMOWA Z LAUREATKĄ KONKURSU MAŁOPOLSKI PRACOWNIK SOCJALNY 2014

O dużej odpowiedzialności, która spoczywa na pracownikach służb społecznych oraz o sposobach na oddzielenie sfery zawodowej od prywatnej mówi Jadwiga Turchan z GOPS Biskupice, Małopolski Pracownik Socjalny 2014 Roku w kategorii pracowników OPS i PCPR.



sprawy i sytuacje z kategorii tych „trudnych i bez wyjścia”, które zdarzały się w kręgu mojego środowiska szkolnego, rówieśniczego i znajomych mi osób. Często pełniłam rolę słuchacza i powiernika tak po prostu, przyjmując zarazem na siebie dość duży ciężar trosk i niepokojów moich bliskich. Tak jak umiałam najlepiej, starałam się zrozumieć, pomóc. Wówczas kierowałam się swoją intuicją. Z czasem stwierdziłam, że moje podejście do ludzkich spraw działa i przyciąga innych, co więcej: zrozumiałam, że jeśli ktoś oczekuje mojej pomocy, to powinnam jej udzielić najlepiej jak potrafię. Naturalnym krokiem była zatem decyzja o podjęciu kształcenia w Szkole Policealnej Pracowników Służb Społecznych na Os. Stalowym w Krakowie. Czas edukacji spędzony pod kierownictwem ówczesnej dyrektor - pani Stanisławy Urbaniak - oraz niezapomnianych wykładowców z dziedziny pomocy społecznej był dla mnie bardzo ważny i wartościowy. To otworzyło mi drogę do spełnienia moich marzeń - pracy w pomocy społecznej.

W tym samym raporcie czytamy, że niezbędnymi cechami do wykonywania pracy pracownika

socjalnego są wiedza, umiejętności, doświadczenie, empatia i poszanowanie klienta, chęć dalszego rozwoju i dalsze dokształcanie się. Tego jednak moglibyśmy sami się domyślić. Co jeszcze powinien umieć pracownik socjalny i jakie specjalne cechy musi dodatkowo posiadać, aby z sukcesem pełnić swoje obowiązki?

To przede wszystkim: obiektywizm, konsekwencja i gotowość do działania w każdym miejscu i czasie.

Działając w obszarze o szczególnym znaczeniu - w obszarze potrzeb ludzkich - jako pracownicy socjalni stajemy wielokrotnie przed trudnymi wyborami. Zdarza się, że skala i poziom subiektywnych odczuć i potrzeb naszych klientów nie zawsze koreluje z ofertą i możliwościami pomocy społecznej. To trudny problem, niemniej jednak wyważony i otwarty dialog jest podstawową formą nawiązywania kontaktów, a jasny i konkretny przekaz informacji pomaga wyznaczać granice wzajemnych oczekiwań. Stwierdzenie, że pracownik socjalny jest specjalistą od spraw ludzkich, znajduje odzwierciedlenie w każdej kwestii społecznej. Służebna rola, która jest nieodłącznym elementem pracy socjalnej, stawia przed nami wiele wyzwań, ponieważ przekonanie o odpowiedzialności służb społecznych za los człowieka głęboko tkwi w naszym społeczeństwie. Jedną z form pracy

W raporcie z badania „Tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej” czytamy, że 56 proc. ankietowanych pracowników zadeklarowało, iż głównym motywem podjęcia pracy była chęć pomagania innym. W przypadku 42,9 proc. badanych o wyborze branży zdecydował przypadek. Proszę o szczerą odpowiedź - jaki motyw spowodował Panią przy wyborze tego zawodu?

W zasadzie od najmłodszych lat miałam szczególną wrażliwość na

socjalnej jest ratownictwo, działanie wymagające szybkich zdecydowanych interwencji, działanie graniczące z ryzykiem, często nawet z narażeniem życia. Wykonując swoją pracę w różnych środowiskach musimy mieć także świadomość nieprzewidywanych zachowań, sytuacji i konsekwencji.

Jest Pani osobą, która nie boi się wkraczać tam, gdzie jest bardzo trudna sytuacja, gdzie występuje przemoc w rodzinie, pojawiają się problemy alkoholowe czy problemy psychiczne. Nie boi się Pani takich przypadków? Czy traktuje to Pani jako specjalne wyzwanie?

Każdemu działaniu w środowisku trudnym, każdej gorącej interwencji towarzyszą większe lub mniejsze emocje. Obecność przedstawiciela służb społecznych w sytuacjach interwencyjnych jest naturalną kolejną rzeczą i tak to traktuję. Maksymalnie wysoki poziom czujności, a zarazem przyjazny i spokojny ton wypowiedzianych słów i, co ważne, nieokazywanie lęku, pozwalało mi jak dotąd kończyć bezpiecznie wszystkie interwencje. Mam nadzieję że szczęście sprzyjało mi będzie nadal.

Czy po latach pracy z ludźmi, którzy mają wiele problemów, nie czuje Pani, że one także dotyczą w jakiejś mierze Pani? A może udało się Pani na nie uodpornić?

Cieszę się każdym dniem, jaki został mi dany. Cieszę się z tego, że jestem w moim miejscu i czasie. Nie mam złotego środka na życie - ale wiem, że aby mieć siłę pomagania - sami musimy być silni.

A czy ta siła sprawia, że udaje się Pani uniknąć przenoszenia tego, co w pracy do swojego życia prywatnego?

Nie byłabym wiarygodna gdybym powiedziała że umiem zupełnie się dystansować do spraw zawodowych. Powiem więcej: po prostu nie jest to możliwe. Nie wierzę, aby ktokolwiek z nas - pracowników socjalnych - umiał zamknąć drzwi ośrodka i powiedzieć sobie niczym Scarlett O'Hara: „pomyślę o tym jutro”. Oczywiście nie mówię tutaj o sprawach codziennie wkomponowanych w nasze czynności zawodowe. Mówię tutaj o problemach i sytuacjach szczególnie złożonych, gdzie ważą się ludzkie losy, a czas w takich sprawach, jak wiadomo, nie jest naszym sprzymierzeńcem. Niejednokrotnie towarzyszą nam lęk, brak pewności, czy aby wszystko, co było można zrobić, zostało zrealizowane? Czy można było wybrać inne rozwiązania? Te sprawy czasami nie dają nam spać. W rozmowie z moimi współpracownikami z humorem wymieniamy nasze doświadczenia. Np. w nocy obudziła mnie aktualna sprawa, myślałam o niej dużo i doszłam do wniosku, że... Tak wygląda nasza rzeczywistość. Jeżeli można inaczej, to proszę o kontakt.

Ale może jest sposób na odreagowanie choćby części cudzych spraw i kłopotów?

Owszem - mam dwa sposoby pierwszy to długi spacer po lesie, drugi - dobra książka.

Czy pracownik socjalny to bardziej wyuczony zawód (na który składają się kompetencje, wiedza, znajomość metod pracy)

czy raczej cecha charakteru, specjalny dar do pomagania ludziom?

Wszystko - ale osobiście chciałabym, aby każdym kto obrał ten zawód, miał specjalny dar pomagania ludziom.

Gdyby ktoś znajomy czy ktoś z rodziny, kto poszukuje swojej ścieżki zawodowej, zapytał Panią, czy warto zostać pracownikiem socjalnym, co by mu Pani poradziła?

Jeżeli masz w sobie wrażliwość, która wskaże ci potrzebę działania, jeżeli masz poczucie szacunku wobec człowieka, którego życie przybrało nieco inny od pożądanego norm społecznych charakter, jeżeli tkwi w tobie przekonanie, że masz siłę iść tam, gdzie nie wszyscy idą, jeżeli masz swoją misję, którą jest rzeczywista chęć pomagania, to próbuj. Pamiętaj jednak, że ta praca to także duże ryzyko osobiste nie tylko w obszarze działań zawodowych, ale także na kanwie życia rodzinnego. Trudne zawody wymagają zawsze oparcia w silnej dobrze funkcjonującej rodzinie.

Jeszcze jedno pytanie na koniec: gdy Wicemarszałek Wojciech Kozak wyczytał Pani nazwisko jako laureatki Konkursu na Pracownika Socjalnego w 2015 roku, jak się Pani poczuła?

Dzień 7 listopada 2014 r. był dla mnie wielkim niezapomnianym przeżyciem. To był dzień niezapomnianych emocji, który, mimo iż upłynęło już trochę czasu, nadal przyprawia mnie o silne bicie serca. Byłam tak bardzo zaskoczona, że z wrażenia załamałam mi się głos. Korzystając z możliwości

dzisiejszej wypowiedzi pragnę podziękować szanownym decydom za tak piękne wyróżnienie. Nie sposób tutaj pominąć mojego kierownika - panią Grażynę Kaszowską, której życzliwość i obiektywizm ułatwiały mi pokonywanie wielu „trudnych zawodowych chwil”. Pragnę także podziękować zespołowi pracowników socjalnych, z którymi przyszło mi pracować w tym ośrodku - ponieważ byli moimi nieodłącznymi partnerami wszystkich działań (mały zespół, ale jakże wielkie serca!).

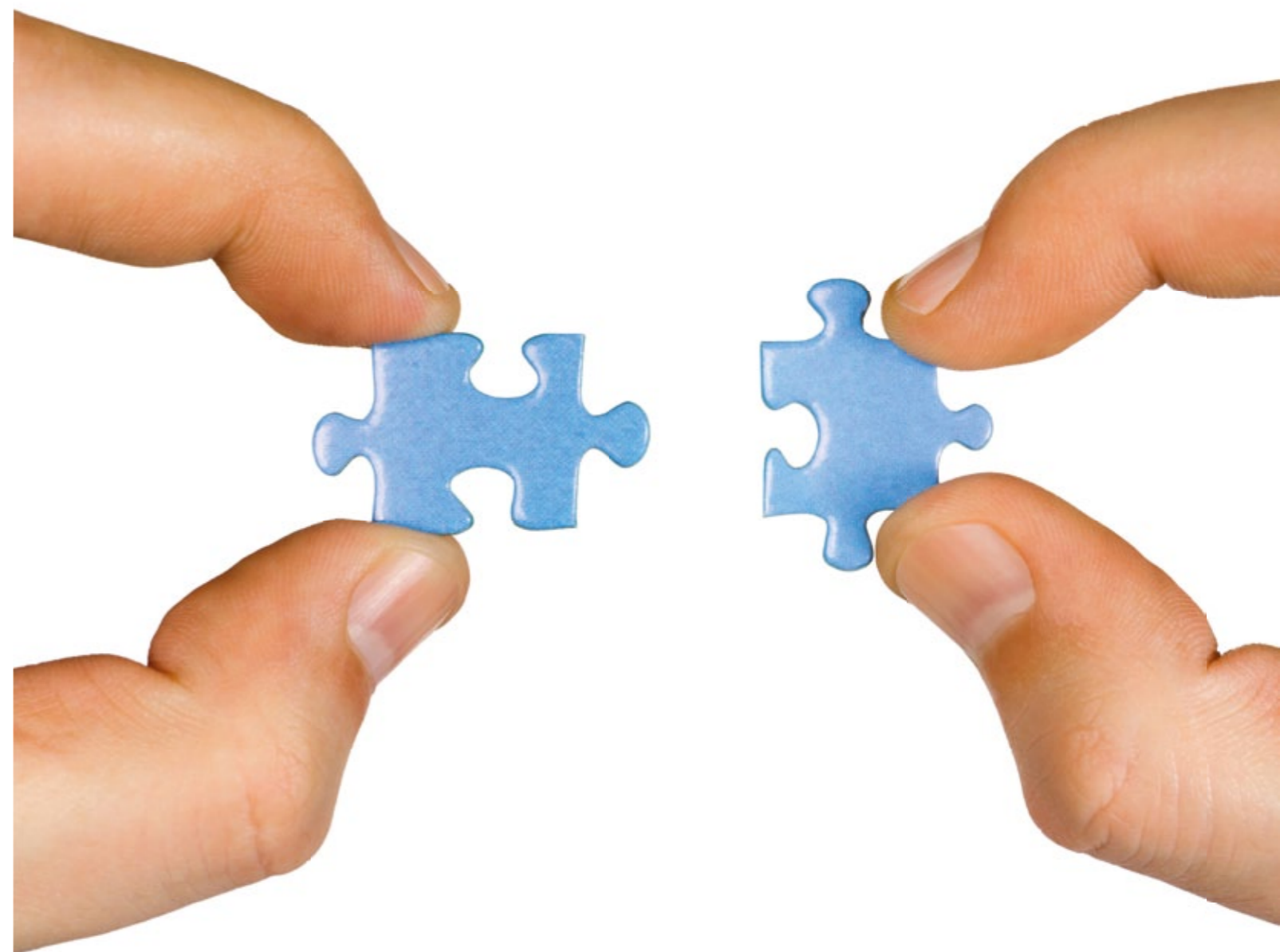
A wracając do wrażeń tego dnia - czułam się bardzo zaszczycona ale i zakłopotana zarazem, gdyż nie

jestem osobą przywykłą do błysku fleszy. Wykonując swoją codzienną pracę kieruję się przede wszystkim potrzebą serca - nagrodą jest dla mnie świadomość, że mogłam pozytywnie wpłynąć na los człowieka, który nie miał dotąd świadomości, że może w swoim życiu coś zmienić. Tą samą maksymą kieruję do wszystkich, którzy boją się zmian. Nie trzeba się ich bać. Kiedy przychodzą trudne chwile, zawsze sięgam do złotej myśli Wisławy Szymborskiej, którą zawarła w swoim wierszu Nic dwa razy: Czemu ty się, zła godzino,/ z niepotrzebnym mieszasz lekiem?/ Jesteś - a więc musisz minąć./ Minąć - a więc to jest piękne”.

Rozmawiał **Maciej Sabal**
Projekt „Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej”



Jadwiga Turchan pracuje w GOPS w Biskupicach z siedzibą w Tomaszkowicach na stanowisku pracownika socjalnego. Zajmuje się pomocą środowiskową oraz stacjonarną ukierunkowaną na osoby starsze, niepełnosprawne oraz z doświadczeniem choroby psychicznej. Pełni również funkcję przewodniczącego zespołu interdyscyplinarnego.



DOBRE PRAKTYKI

MOPS KRAKÓW: PROGRAM AKTYWNOŚCI LOKALNEJ NASZE SPRAWY

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie w celu aktywizacji społecznej i działań zmierzających do rozwiązywania problemów społeczności lokalnej realizuje w ramach projektu systemowego „Pora na aktywność” programy aktywności lokalnej. PAL, realizowany przez animatorów lokalnych, skierowany jest do osób w wieku od 15 do 65 roku życia, które pochodzą z konkretnego środowiska lub członków danej społeczności.

wymienienie się swoimi spostrzeżeniami dot. własnego miejsca zamieszkania oraz wzrost chęci do działania w grupie na swoim osiedlu celem poprawy jakości poziomu życia.

Animatorzy lokalni - Aneta Waszczuk i Marzena Bugaj - prowadzące PAL „Nasze Sprawy” pomagają społeczności przy realizacji inicjatyw sąsiedzkich oraz innych aktywności służących mieszkańcom. Planowane są warsztaty, imprezy integracyjne, pikniki oraz

na temat działalności i dostępu do innych instytucji, pomocy dla osób bezrobotnych w poszukiwaniu aktualnych ofert pracy i wielu innych spraw. W ramach PAL cyklicznie odbywają się debaty obywatelskie, spotkania informacyjne, spotkania okolicznościowe, spotkania grupy leaderskiej i działania o charakterze środowiskowym.

Bardzo ważny jest fakt, że wszystkie warsztaty i zajęcia odbywające się w PAL od 2014 roku były pomysłem beneficjentów uczęszczających na co dzień do Punktu. Są to:

- spotkania dla kobiet „Chwila dla Siebie”- spotkania dla kobiet, które chcą spędzić odrobinę czasu w miłej atmosferze, porozmawiać, wymienić poglądy;
- kółko szachowe;
- zajęcia komputerowe dla początkujących i seniorów;
- warsztaty z rękodzieła artystycznego;
- warsztaty kulinarne;
- Zajęcia plastyczne;
- korepetycje z matematyki i języka angielskiego dla dzieci i młodzieży;
- nauka tańca brzucha oraz zumbi.

Bardzo dużym sukcesem beneficjentów, a tym samym mieszkańców Azorów, było stworzenie w czerwcu 2014 roku dwóch projektów związanych z miejscem zamieszkania i zgłoszenie ich w Urzędzie Miasta Krakowa do konkursu na dofinansowanie mini-projektów społecznych w ramach programu Aktywna Społeczność w Krakowie - ACTIVE CITIZENS. Dzięki wspólnej pracy



W styczniu 2014 roku w dzielnicy IV powstał PAL 11 „Nasze Sprawy”, którego odbiorcami są mieszkańcy osiedla Azory. Celem programu jest aktywizacja społeczna i wzrost integracji mieszkańców osiedla, wzmocnienie ich w pełnieniu ról społecznych oraz zaangażowanie na rzecz swojej społeczności. W ramach Programu powstało miejsce integrujące mieszkańców, pozwalające na miłe spędzenie wolnego czasu przy kawie czy herbacie,

wsparcie indywidualne oraz grupowe w zakresie podniesienia kompetencji życiowych i umiejętności społeczno-zawodowych, organizacja wolontariatu, treningów kompetencji i umiejętności społecznych, organizacja poradnictwa specjalistycznego psychologa i doradcy zawodowego, warsztaty edukacyjne dla rodziców, zajęcia komputerowe. Dużym wsparciem jest również funkcjonowanie Punktu Informacji Obywatelskiej, gdzie osoby mają możliwość uzyskania informacji

w Punkcie PAL11 powstały pomysły na projekty, które po opracowaniu i wielu konsultacjach z mieszkańcami zostały zgłoszone do konkursu. Obydwa projekty zostały zakwalifikowane uzyskując nagrody na ich realizację w swoim miejscu zamieszkania po 5 000 zł brutto. Była to wspólna praca i sukces mieszkańców, którzy 11 października 2014 r stworzyli w parku osiedlowym nową zieloną aleję drzew pt. „Aleje Głogowa”. Natomiast w maju 2015 roku planowana jest realizacja drugiego projektu związanego z umieszczeniem szachownicy edukacyjnej dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych w celu ciekawego spędzania wolnego czasu oraz wzajemnej integracji.

OFERTA PAL JEST CAŁKOWICIE BEZPŁATNA

PUNKT AKTYWNOŚCI LOKALNEJ „Nasze Sprawy”

ul. Heleny Modrzejewskiej 8 Kraków

e-mail: bugajma@mops.krakow.pl;

waszczan@mops.krakow.pl

tel. kom. 660-637-831

tel. kom. 660-637-858

Aneta Waszczuk, Marzena Bugaj
MOPS Kraków

Marzena Bugaj - pracuje w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Krakowie od 10 lat. Przez 9 lat pracowała w zawodzie pracownika socjalnego. Od 2014 roku pracuje jako animator lokalny. Absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego - kierunek socjologia/ specjalność praca socjalna.

Aneta Waszczuk - pracuje w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Krakowie od 9 lat. Przez 6 lat pracowała w zawodzie pracownika socjalnego. Od 2012 r pracuje jako animator lokalny ze społecznością lokalną. Absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP w Katowicach - kierunku praca socjalna.

MOPS NOWY SĄCZ: DLACZEGO WARTO PRACOWAĆ MODELEM ORGANIZOWANIEM SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ (OSL)?

Działania z zastosowaniem metody OSL zmieniają od pewnego czasu polską pomoc społeczną. Na przykładzie realizowanych w wielu miejscach Polski działań można zaobserwować, że rozpoczyna się długofalowy proces upodmiotawiania ludzi, w którym zmiana rzeczywistości następuje w wyniku aktywności ludzi wyrażającej ich podmiotowość i zdolność do przekształcania środowiska własnymi siłami. OSL daje społeczności lokalnej poczucie wyższej podmiotowości oraz większego uczestnictwa, a także integrację i zmianę świadomości.

Zmianę tę widać na przykładzie nowosądeckiego osiedla Kaduk, a dokładnie mieszkańców z bloków socjalnych i komunalnych znajdujących się przy ulicy Zawiszy Czarnego. Mieszkańcy, najczęściej pochodzenia romskiego,

są postrzegani jako gorsza kategoria mieszkańców miasta, którym wszystko się należy za darmo. Od kiedy zaczął być tutaj realizowany standard organizowania społeczności lokalnej prowadzony przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Nowym Sączu, małymi krokami wszystko się zmienia. Kiedy mieszkańcy osiedla zauważyli, że ktoś interesuje się nimi i ich miejscem, sami zaproponowali, że chcą działać, aby zmienić opinię i wizerunek o nich wśród mieszkańców miasta.

Organizatorzy społeczności lokalnej poznali potrzeby mieszkańców, ustali, co jest dla nich najważniejsze, czego najbardziej brakuje i co chcieliby zmienić w pierwszej kolejności. Obecnie mieszkańcy tej ulicy mogą służyć za przykład aktywnej społeczności, która jest na początku zmiany. Społeczności,

która bierze sama sprawy w swoje ręce. Społeczności, która nie czeka, że ktoś ich wyręczy, tylko sama zaczyna się organizować, integrować i rozwiązywać swoje problemy. Są już pierwsze efekty i kolejne plany.

Jednym z przykładów takiej zmiany jest lokalna inicjatywa społeczna pn. Podwórkowa Choinka. Inicjatywa ta była odpowiedzią na zgłaszane potrzeby mieszkańców. Podejmując się tej inicjatywy chcieliśmy również pokazać pracownikom socjalnym i mieszkańcom, że samo wsparcie finansowe dla osób w trudnej sytuacji nie wystarcza oraz że można inaczej pomóc mieszkańcom, niż tylko oferując im wsparcie finansowe. Zabraliśmy się wspólnie do pracy. Wolontariusze MOPS w Nowym Sączu zorganizowali akcję zbierania zabawek do paczek dla dzieci z ulicy Zawiszy

Czarnego, Zarząd osiedla Kaduk wystąpił do sponsorów o wsparcie podejmowanego działania. Mieszkańcy również docierali do sponsorów, którzy wspomogli akcję, nie mogło się oczywiście obejść bez choinki, którą zdobyliśmy od nadleśnictwa Nawojowa. Mieszkańcy osiedla wspólnie tę choinkę ubrali. Było to przyczynkiem do innych integracyjnych wydarzeń: wspólnego śpiewania kolęd, zabaw, wręczenia prezentów przez Mikołaja. Taka formuła znacznie przyczyniła się do integracji mieszkańców, a przede wszystkim pokazała im, że mogą sami wziąć sprawy w swoje ręce.



Innym przykładem skutecznej pracy środowiskowej jest to, że mieszkańcy zaczęli dbać o estetykę swojego miejsca zamieszkania. Z własnej inicjatywy zakupili i zasadzili wspólnie drzewka, aby ożywić okolice osiedla. Rolą animatorów jest pokazanie,

jak wiele można zdziałać wspólnymi siłami - wystarczy tylko chęci i dobry pomysł. Podejmowane przez mieszkańców prace ogrodnicze mają nie tylko wpłynąć na poprawę estetyki wokół miejsca zamieszkania, ale również poprawić relacje pomiędzy sąsiadami i nauczyć szanowania efektów wspólnej pracy.

Działania OSL podjęte w społeczności lokalnej pozwalają zapobiegać wykluczeniu społecznemu, ubóstwu, zmieniać wizerunek miejsca, wizerunek mieszkańców osiedla. Zmiana postawy mieszkańców z biernej i roszczeniowej na aktywną. Warto przytoczyć wypo-

się, uwierzyłam, że jestem coś warta. Podejmowanie się realizacji jednej inicjatywy powoduje u mnie mobilizację do następnej. Nastąpiła u mnie zmiana postawy z roszczeniowej w stronę zaangażowania. Uwierzyłam, że można coś zrobić samemu i nie czekać, że ktoś to zrobi za mnie. Wydaje mi się, że moje zaangażowanie ma wpływ na aktywność innych mieszkańców. Najważniejsze jest to, że zrozumiałam na czym polega organizowanie społeczności lokalnej i teraz próbuję to wytłumaczyć współpracującym ze mną mieszkańcom."

To chyba najlepsze świadectwa zmiany, które zaszły u mieszkańców osiedla. Organizowanie Społeczności Lokalnej zmienia postawę mieszkańców i przyczynia się do rozwoju społeczności lokalnej. Jest potwierdzeniem, odwrócenia przez organizatorów społeczności lokalnej paradygmatu, od „pracy dla” do „pracy z ludźmi i przez ludzi”. Praca OSL wyzwala przeżywanie rozwoju osobistego, rozwinięcia w sobie ukrytych talentów, pasji - po prostu uwierzenia w siebie i swoje możliwości.

Małgorzata Paluch
MOPS Nowy Sącz

Małgorzata Paluch - edukator i organizator społeczności lokalnej. Rozwija pracę socjalną metodą środowiskowej pracy socjalnej modelem organizowania społeczności lokalnej w MOPS w Nowym Sączu. W latach 2011-2012r. uczestniczyła pośród 82 pracowników socjalnych z ośrodków pomocy społecznej z całej Polski, w projekcie „Tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej”.

wiedzi dwóch osób, które przeszły tą drogę: „Czuję się potrzebna, mam możliwość zrealizowania swoich dotychczasowych marzeń. Do tej pory byłam sama, a teraz wystarczy tylko pchnąć, pokierować ludźmi, zapalić iskrę i samo jakoś idzie do przodu”. „Podejmując się współpracy dowartościowałam

OPS LIBIĄŻ: AKTYWIZACJA I INTEGRACJA SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ W RAMACH CENTRUM AKTYWNOŚCI LOKALNEJ.

Od 2006 roku Ośrodek Pomocy Społecznej w Libiążu angażuje się w rozwój działań środowiskowych na rzecz aktywizacji mieszkańców gminy Libiąż. Jedną z pierwszych inicjatyw o charakterze społecznym było utworzenie Klubu Integracji Społecznej w strukturach Ośrodka Pomocy Społecznej w Libiążu. Głównym powodem utworzenia Klubu był wzrost bezrobocia w gminie i wiążące się z tym liczne problemy społeczne.



Najważniejszym zadaniem Klubu Integracji Społecznej jest reintegracja społeczna i zawodowa osób długotrwale bezrobotnych na terenie gminy Libiąż poprzez działania mające na celu podniesienie kompetencji zawodowych. Zajęcia w Klubie prowadzone są w formie grupowej w charakterze warsztatów terapeutycznych i psychoedukacyjnych. Warsztaty terapeutyczne w KIS dokonują niezwyklej zmiany w grupie uczestników. Dotyczy

ona przede wszystkim samooceny i motywacji uczestników do aktywnego udziału w życiu społecznym i zawodowym. W podejmowanych przez gminę działaniach nastawionych na rozwiązywanie problemów społecznych konieczne jest stosowanie właściwych metod oraz ich modyfikowanie w zależności od potrzeb.

Od 2008 roku Ośrodek Pomocy Społecznej w Libiążu wdraża w swoich działaniach nową metodę pracy śro-

zrealizował wiele znaczących przedsięwzięć dla społeczności lokalnej. Metoda CAL przyczyniła się do integracji sąsiedzkiej mieszkańców oraz ich mobilizacji do wielu działań na rzecz swojego miejsca zamieszkania. Pracownicy OPS wspólnie z mieszkańcami w ramach Kampanii „Czerwiec Aktywnych Społeczności” organizowali pikniki, festyny integracyjne oraz imprezy środowiskowe, które miały na celu integrację, aktywizację oraz promowały pozytywne wzorce spędzania wolnego czasu. Integracja mieszkańców pozwoliła im na podejmowanie oddolnych inicjatyw społecznych, które były niejednokrotnie odpowiedzią na problemy występujące w miejscu zamieszkania. Podczas imprez integracyjnych aktywność społeczna mieszkańców niejednokrotnie przyczyniła się do poprawy estetyki i czystości osiedli. Oddolnymi inicjatywami społecznymi okazały się np. pomalowanie i posprzątanie klatek schodowych oraz dbałość o otoczenie wokół bloków w postaci przygotowania pięknych ogródków działkowych. Dużym sukcesem była budowa boiska sportowego do gry w piłkę nożną dla młodzieży. Powstanie boiska było odpowiedzią na jeden z głównych problemów mieszkańców - brak miejsca do spędzania czasu wolnego dla dzieci i młodzieży.

Dzięki metodzie Centrum Aktywności Lokalnej w naszym Ośrodku został zainicjowany Klub Wolontariusza, który zrzesza aktywne osoby działające na rzecz ludzi potrzebujących oraz animujące społeczność lokalną. Udało się także zdiagnozować problemy życiowe

dotykające mieszkańców gminy. Pomocne w ich rozwiązywaniu okazały się spotkania grupy samopomocy dla matek mających kłopoty z dziećmi. Grupa samopomocy daje poczucie bycia częścią wspólnoty, która akceptuje, mobilizuje i wspiera.

W 2008 roku Gmina Libiąż przystąpiła do realizacji projektu systemowego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, realizowanego przez Ośrodek Pomocy społecznej. Jednym z narzędzi, które mogą być wykorzystane do wdrażania projektu systemowego jest program aktywności lokalnej. Opiera się on na metodzie Centrum Aktywności Lokalnej. Program Aktywności Lokalnej skierowany jest do członków społeczności lokalnej, osób wykluczonych społecznie oraz ich otoczenia, innych grup i środowisk funkcjonujących na terenie gminy zgodnie z diagnozą społeczną i rozeznaniem potrzeb. W ramach Programu podejmowane są przede wszystkim działania

o charakterze społecznym, integracyjnym, aktywizacyjnym, edukacyjnym i kulturowym.

Jednym z podmiotów, który sprzyja aktywnemu uczestnictwu mieszkańców w życiu kulturalnym, a także ich włączeniu się w rozmaite inicjatywy na rzecz środowiska lokalnego, jest utworzony w 2010 roku Punkt Aktywności Obywatelskiej dla mieszkańców gminy Libiąż. Punkt został zorganizowany jako jedno z działań środowiskowych w projekcie systemowym. Jego celem jest promowanie przedsięwzięć integrujących, prospołecznych, prozdrowotnych, edukacji nieformalnej poprzez informację o uprawnieniach, debaty społeczne oraz spotkania ze specjalistami różnych dziedzin.

Inicjatywy społeczne realizowane w ramach Centrum Aktywności Lokalnej oraz Programu Aktywności Lokalnej przyczyniły się przede wszystkim do integracji społecznej

mieszkańców gminy Libiąż poprzez zacieśnienie więzi sąsiedzkiej oraz wzajemną wymianę doświadczeń życiowych. Działania środowiskowe realizowane w ramach Centrum Aktywności Lokalnej oraz Programu Aktywności Lokalnej zwiększyły motywację uczestników do zmiany postawy z biernej na czynną oraz do podejmowania oddolnych inicjatyw społecznych na rzecz rozwoju środowiska lokalnego.

Dominka Osadzińska

OPS Libiąż

Dominika Osadzińska starszy specjalista reintegracji zawodowej w Klubie Integracji Społecznej przy OPS Libiąż, pedagog o specjalności pedagogika resocjalizacyjna z profilaktyką społeczną. Koordynuje działania środowiskowe ukierunkowane na aktywizację społeczności lokalnej w ramach CAL i PAL.



Z OBSERWATORIUM

AKTYWNA INTEGRACJA W PRAKTYCE - EWALUACJA PROJEKTÓW SYSTEMOWYCH OPS I PCPR W MAŁOPOLSCE

Małopolski sektor pomocy społecznej uczestniczy od 2008 r. w realizacji projektów unijnych (systemowych) Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie w ramach „Małopolskiego Obserwatorium Polityki Społecznej” podjął próbę ewaluacji dotychczasowych efektów tych projektów, upowszechniających aktywną integrację w województwie. W 2014 roku przeprowadzono badanie „Ewaluacja projektów systemowych Poddziałania: 7.1.1 i 7.1.2 PO KL realizowanych w latach 2010-2012 w Małopolsce”, którym objęto projekty ośrodków pomocy społecznej i powiatowych centrów pomocy rodzinie. Badanie miało charakter jakościowy i uwzględniało perspektywę nie tylko realizatorów projektów, ale również ich uczestników oraz otoczenia instytucjonalnego OPS i PCPR (łącznie przeprowadzono 85 indywidualnych wywiadów pogłębionych i 5 paneli eksperckich). Obejmuje ono ocenę jakości działań realizowanych w projektach pod kątem ich trafności, adekwatności, skuteczności i użyteczności.

Z badania ewaluacyjnego wynika, że OPS i PCPR dostrzegają zmiany w funkcjonowaniu swoich jednostek, jakie zaszły w wyniku realizacji projektów. Dla wielu jednostek oznacza to przede wszystkim możliwość zaoferowania swoim klientom bardziej kompleksowego wsparcia. Jednocześnie pracownicy poznali nowe instrumenty aktywnej integracji oraz zdobyli doświadczenie w zakresie ich stosowania. Szczególnie często wskazywano w tym kontekście na fakt szerszego wykorzystania w pracy narzędzia w postaci kontraktu socjalnego oraz poradnictwa świadczonego przez

specjalistów (psychologów, prawników, doradców zawodowych). Zdaniem wielu respondentów, pracownicy zaczęli przykładać większą uwagę do diagnozowania potrzeb, czy wykorzystywania zróżnicowanych metod pracy socjalnej. Zauważono także intensyfikację kontaktów między jednostkami, a odbiorcami wsparcia oraz zmianę sposobu patrzenia na klienta.

OPS realizujące projekty wskazywały również na fakt, że pod wpływem zmian w jednostce niektórzy klienci zaczęli inaczej postrzegać ośrodek pomocy społecznej, który w mniejszym stopniu kojarzył się im z pomocą materialną. Pracownicy socjalni zaczęli zaś być odbierani jako partnerzy do współpracy, a nie jedynie urzędnicy. Skutkowało to niejednokrotnie zwiększeniem motywacji do podjęcia prób zmiany swojej sytuacji życiowej wśród klientów ośrodków. Wywiady z uczestnikami projektów w dużym stopniu potwierdzają, że rzeczywiście zaszły w tym zakresie pewne zmiany.

W ocenie części respondentów w efekcie realizacji projektów systemowych pracownicy podnieśli też swoje kompetencje i nauczyli się „projektowego” sposobu myślenia i działania. Pogłębiono również wiedzę o funkcjonowaniu innych lokalnych instytucji oferujących wsparcie dla osób wykluczonych lub zagrożonych tym zjawiskiem z otoczenia pomocy społecznej oraz podniosły się umiejętności kooperacji z innymi podmiotami, a w niektórych przypadkach zwiększyła się liczba partnerów zewnętrznych, z którymi nawiązywano współpracę.

Zwraca uwagę fakt, że dla niektórych respondentów, duże znaczenie miała możliwość doposażenia ich jednostki w niezbędny do funkcjonowania sprzęt komputerowy i biurowy.

Generalnie stosowanie nowych rozwiązań przekładało się na podniesienie jakości pracy jednostek pomocy społecznej, gdyż zmiana stylu pracy wymuszała podniesienie kompetencji kadry. Z kolei lepiej wykwalifikowany personel sprawiał, że jednostka zaczynała działać efektywniej.

Praca w realiach projektowych miała jednak także negatywne aspekty. Wskazywano tu przede wszystkim na nadmierne obciążenie obowiązkami kadry realizującej projekt w związku z formalnymi wymogami jego realizacji. Negatywem projektów systemowych, dostrzeganym przez niektórych respondentów, było również skomplikowanie procedur związanych z realizacją projektu, konieczność przygotowywania rozbudowanej dokumentacji.

Jednak jedynie nieliczni przedstawiciele OPS stwierdzali, że realizacja projektów nie przyczyniła się do pozytywnych zmian w reprezentowanych przez nich jednostkach, ale tylko część z nich nie realizowała projektów po 2012 roku.

Wyniki badania pozwalają także scharakteryzować uczestników projektów ze względu na sytuację społeczno - zawodową. Owo położenie w dużej mierze determinowało efektywność oferowanego wsparcia. W oparciu o charakterystykę sytuacji uczestników można wyłonić następujące „typy”:

- „skoncentrowany na kursach zawodowych” - do tej grupy zaliczyć można osoby, których głównym problemem

było niedostosowanie kwalifikacji do rynku pracy. Tak więc główną motywacją do uczestnictwa w projektach była chęć podniesienia kwalifikacji zawodowych, aby zwiększyć swoje szanse na rynku pracy i podjąć zatrudnienie. Grupa ta była dość świadoma swoich potrzeb, a przez to krytyczna wobec oferowanego wsparcia. Uczestnicy z tej grupy nie byli zainteresowani i nie cenili wsparcia z obszaru aktywizacji społecznej. Efektywność wsparcia, jakie otrzymali w projekcie, zależała więc przede wszystkim od poziomu dostosowania oferty do ich indywidualnych predyspozycji i potrzeb lokalnego rynku pracy. Bardzo duże znaczenie przypisywali także jakości zaproponowanych szkoleń zawodowych (programowi, kompetencjom prowadzących, czy ilości godzin szkoleniowych, w tym stosunku teorii do praktyki) oraz ich dostosowaniu do wymogów pracodawców (uzyskania niezbędnych certyfikatów, czy uprawnień). Grupa ta charakteryzowała się największą motywacją do zmiany swojej sytuacji. Wydaje się, że do takiej grupy beneficjentów powinny być kierowane wyłącznie projekty aktywizacji zawodowej, nakierowane na znalezienie pracy.

■ „matka” - w tej grupie znalazły się kobiety nieaktywne zawodowo, najczęściej ze względu na opiekę nad małym lub niepełnosprawnym dzieckiem lub inną osobą zależną. Ich sytuacja społeczno - zawodowa była bardzo często skomplikowana. Dodatkowo często ich rodziny można scharakteryzować, jako model patriarchalny. Dla kobiet z tej grupy istotne było wsparcie towarzyszące dla członków ich rodzin. Jednocześnie pozytywnie oceniali wsparcie z grupy instrumentów aktywizacji społecznej. Z kolei zastosowana aktywizacja zawodowa, czy edukacyjna nie przyczyniła się poprawy ich pozycji na rynku pracy. Podniosła ona natomiast ich samoocenę i pozycję społeczną, zwłaszcza w rodzinie. Charakterystyka tej grupy uczestników

projektów pozwala sądzić, iż adekwatne dla nich byłyby projekty adresowane do całych rodzin, nakierowane na rozwiązywanie problemów wśród ich członków, głównie z grupy instrumentów aktywizacji społecznej.

■ „zbyt słaby” - tym typem określono osoby przewlekłe chore i niepełnosprawne. Ich sytuacja zdrowotna zazwyczaj nie pozwala na podjęcie pracy. Tak więc efekty podjętej aktywizacji zawodowej, czy edukacyjnej były w tym wypadku ograniczone i spełniały jedynie funkcję terapeutyczną. Zastosowane instrumenty z tego zakresu nie mogły (z uwagi na stan zdrowia) i nie przyczyniły się do poprawy pozycji na rynku pracy. Jednak ogromne znaczenia miało dostosowanie wsparcia do sytuacji zdrowotnej i społecznej uczestników projektu. Poprzez udział w projekcie często ich stan zdrowia ulegał poprawie, czy też projekt przyczynił się do ich większej samodzielności. Należy jednak podkreślić, iż efekt ten może być krótkotrwały i niezbędna będzie kontynuacja wsparcia.

■ „roszczeniowy” - są to osoby z wieloma problemami. Jednocześnie są one najczęściej nieaktywne zawodowo i długotrwale korzystają z pomocy społecznej. Charakteryzuje je mała motywacja do zmiany sytuacji i duża roszczeniowość. Osoby z tej grupy najczęściej negatywnie oceniały wsparcie otrzymane w projekcie (poza świadczeniami finansowymi). Jest to najtrudniejsza grupa docelowa projektów. Tym samym wsparcie jej dedykowane musi być długofalowe i wieloaspektowe. Aktywizacja społeczna powinna być podstawą działań, ale jednocześnie łączyć się ze wszystkim innymi. Natomiast aktywizacja zawodowa powinna wsparcie finalizować. Należy bowiem w pierwszej kolejności ograniczyć podstawowe problemy, a dopiero później umożliwić uzupełnienie kompetencji zawodowych. Takie działania wymagają jednak zdecydowanie

dłuższego niż dotychczas czasu na zrealizowanie zaplanowanego wsparcia.

■ „wychowankowie i opuszczający pieczę zastępczą” - w tej grupie znalazły się osoby będące z reguły w trakcie edukacji szkolnej. Charakteryzują się oni wieloma problemami, wynikającymi z ich sytuacji społecznej. Wśród nich można wyróżnić m.in. deficyty społeczne. Ich motywacja do uczestnictwa w projektach nie była zbyt wysoka, jednak po zakończeniu udziału w projekcie docenili wsparcie tam otrzymane, zwłaszcza w zakresie doradztwa zawodowego. Ze względu na położenie tych osób, wsparcie w usamodzielnieniu oraz aktywizacji zawodowej będzie musiało być kontynuowane, aby przyniosło trwałe rezultaty.

Podsumowując wyniki badania można stwierdzić, że najbardziej efektywne okazuje się wsparcie charakteryzujące się: interdyscyplinarnością, kompleksowością oraz dostosowaniem do zdiagnozowanych potrzeb i stanu zdrowia uczestników. Nieodzowne jest także weryfikowanie zaplanowanego wsparcia z zapotrzebowaniem lokalnego rynku pracy. Nie bez znaczenia pozostaje również szeroka współpraca z instytucjami szeroko rozumianego „otoczenia” w zakresie oferowanego wsparcia, aby było ono kompletarne. Osobną kwestią pozostają, ujawnione w badaniu, niedostateczne umiejętności kadr pomocy społecznej w obszarze budowania wskaźników, w szczególności tzw. wskaźników „miękkich” typowych i najbardziej adekwatnych dla pracy sektora. Aby projektodawcy konstruowali je poprawnie metodologicznie, by mierzyć faktyczne efekty interwencji socjalnej niezbędne jest systemowe wsparcie szkoleniowe w tym zakresie.

Iwona Banasiewicz

Projekt „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej”



es.O.es

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie



Małopolska

Projekt: *Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej - Etap I*



Projekt: *Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej*



Projekt: *Szkolenie i doskonalenie zawodowe kadr pomocy społecznej*



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekty współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Projekt: *Pomocna dłoń pod bezpiecznym dachem*



SZKOLENIE I DOSKONALENIE ZAWODOWE KADR POMOCY SPOŁECZNEJ

Przygotowujemy kadry pomocy i integracji społecznej do nowych wyzwań, motywujemy do działań w obszarze profilaktyki wykluczenia społecznego oraz pomagamy w efektywnym wykorzystaniu środków funduszy europejskich w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

poprzez:



SZKOLENIA

doskonalące i podnoszące umiejętności zawodowe kadry pomocy społecznej

W zakresie:

- aktywnej integracji
- pracy socjalnej
- przepisów prawa
- zarządzania jednostkami organizacyjnymi pomocy społecznej

DORADZTWO

indywidualne lub grupowe realizowane osobiście, pisemnie, telefonicznie lub mailowo, świadczone przez członków zespołu projektowego, konsultantów zewnętrznych oraz konsultanta ds. realizacji projektów EFS

W zakresie:

- budowania partnerstw publiczno-społecznych w regionie
- stosowania przepisów prawa zamówień publicznych
- monitoringu i ewaluacji w projektach systemowych
- wprowadzania danych do systemu PEFS
- realizacji i rozliczania projektów systemowych w ramach działania 7.1.1 i 7.1.2

WIZYTY STUDYJNE

organizowane w formie spotkań wyjazdowych w celu wymiany doświadczeń i promocji dobrych praktyk w obszarze pomocy społecznej

DZIAŁALNOŚĆ REGIONALNEJ PLATFORMY WSPÓŁPRACY

powołanej, aby integrować środowiska pomocy społecznej i pracować nad efektywnymi metodami przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu

Grupy tematyczne w ramach RPW:

- Grupa ds. ośrodków interwencji kryzysowej
- Grupa ds. przeciwdziałania przemocy
- Grupa ds. systemu pieczy zastępczej
- Grupa ds. wspierania rodziny
- Grupa ds. współpracy ośrodków pomocy społecznej/powiatowych centrów pomocy rodzinie z powiatowymi urzędami pracy
- Grupa ds. realizacji projektów systemowych POKL w poddziałaniach 7.1.1 i 7.1.2
- Grupa ds. domów pomocy społecznej
- Grupa ds. wczesnej wielospecjalistycznej interwencji dla dzieci niepełnosprawnych i zagrożonych nieprawidłowym rozwojem
- Grupa ds. mieszkań chronionych
- Konwent Dyrektorów PCPR Województwa Małopolskiego

Potrzebujesz doradztwa, szukasz odpowiedniego szkolenia dla swojej kadry, zadzwoń lub napisz do nas. Nasz zespół doświadczonych konsultantów udzieli profesjonalnego wsparcia.

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie

Projekt Szkolenie i doskonalenie kadr pomocy społecznej

ul. Lea 112, 30-133 Kraków

e-mail: szkoleniapokl@rops.krakow.pl

tel.: 12 639 14 40

